

PODEJRZANI O KORUPCJĘ W KGHM Z ZARZUTAMI

Katowicka delegatura Prokuratury Krajowej postawiła zarzuty dwóm pracownikom grupy KGHM, którzy mieli obiecywane łapówki w zamian za ułatwienie dwóm właścicielom jednej z dolnośląskich firm pozyskiwania kontraktów z Polską Miedzią.

STR. 2

WZGÓRZE I MUZEUM POŁĄCZONE

Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe i Muzeum Historyczne staną się jedną instytucją, która od kwietnia będzie działać pod szyldem muzeum.

STR. 3



Fot. Marta Czachórska

NADAJĄ NAZWY ULICOM

Taki sam numer domu „19” miało w Krzeczynie Wielkim ponad 50 posesji. Aby je rozróżnić, dodawano litery alfabetu. Powodowało to jednak niemałe zamieszanie. Czy sytuację udało się rozwiązać?

STR. 9



Fot. TV Regionalna.pl

LUBIŃSKIE FOCZKI I MORSY W MIELNIE

Na corocznym zlocie morsów w Mielnie nie zabrakło miłośników lodowatych kąpiei z Lubina. Łącznie w tym roku do Bałtyku weszło prawie pięć tysięcy śmiałków, a 40 z nich to mieszkańcy naszego powiatu.

STR. 14



Fot. Morsy Lubin

LUBIN DAJE 99 % ZNIŻKĘ MIESZKAŃCOM



Fot. Marta Czachórska, Pivabay

» – To jest duża promocja dla mieszkańców i szacujemy, że dzięki tej bonifikacie koszt opłaty przekształceniowej będzie oscylował od kilku do kilkudziesięciu złotych. Konsekwentnie wspieramy własność prywatną, tak samo postąpiliśmy zresztą przy wykupie mieszkań komunalnych za 1 procent wartości oraz zwolnieniu z podatku od nieruchomości – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński o wprowadzonej właśnie przez miasto bonifikacie.

Lubinianie zapłacą jedynie 1 procent kwoty, którą powinni uiścić za przekształcenie użytkowania wieczystego we własność. Tak wielką obniżkę zaproponował prezydent Raczyński, a podczas ostatniej sesji zaakceptowali ją radni.

STR. 3

reklama

DERBY ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

BOLESŁAWIECKI

MIEDZIOWA TOŻSAMOŚĆ

17.02

NIEDZIELA

15:30

SMART BUDOWNICTWO

SPONSOR MECZU

ZAGŁEBIE LUBIN SA

WYSTĘP W EKSTRAKLASIE

ŚWIATŁA ZAPALĄ SIĘ POD KONIEC LUTEGO

Ze względu na niskie temperatury przebudowa sygnalizacji świetlnej i malowanie pasów na głównej ulicy Lubina potrwać dłużej.

STR. 5

Tunel stadionu Zagłębia jak wewnątrz kopalni

■ Piłkarze przyjeżdżający rozgrywać mecze na naszym stadionie już od progu będą czuli, jak groźnego rywala mogą się spodziewać. Tunel prowadzący na murawę stadionu KGHM Zagłębia Lubin wygląda teraz jak... wewnątrz kopalni. – Naszą górniczą tożsamość chcemy podkreślać na każdym kroku. To zabieg psychologiczny, przeciwnicy już od progu poczują, że nasi piłkarze są charakterni i waleczni jak górnicy pracujący pod ziemią – tłumaczy Paweł Junory, rzecznik prasowy KGHM Zagłębia Lubin.

– Wcześniej tunel prowadzący na murawę był szary i nijaki. W żaden sposób nie podkreślał historii naszego regionu – opowiada Paweł Junory.

W ramach kampanii wizerunkowej Miedziowa Tożsamość klub postanowił odświeżyć wnętrze tunelu. Piłkarze-goście wychodząc z szatni widzą fototapety z ciężkim sprzętem górniczym. Kawałek dalej, wchodząc do tunelu, czują się jak w kopalni

lu, czują się jak w kopalni. – To celowy zabieg psychologiczny. Nasi rywale już od samego progu mają wiedzieć, gdzie są i kogo się spodziewać. Wnętrze tunelu jest surowe, silne i z charakterem. Zupełnie jak pracownicy kopalni i nasi piłkarze – opowiada.

Zmiany są już prawie na finiszu. Ściany tunelu przypominają już kopalnię, teraz na modernizację czeka jeszcze podłoga. W ciągu kilku dni dopracowane będą również iluminacje świetlne.

Tunel to niejedyna taka zmiana. – Kampanię Miedziowa Tożsamość prowadzimy od maja ubiegłego roku. W jej ramach modernizujemy różne przestrzenie, by przemyścić wartości Zagłębia Miedziowego – dodaje rzecznik. – W naszej kampanii wizerunkowej odnośmy się zarówno do historii regionu, jak i klubu. Chcemy podkreślać bogactwo złóż miedzi czy nasze klubowe osiągnięcia, jak dwukrotne mistrzostwo Polski – wyjaśnia.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Piłkarze-goście wychodząc z szatni widzą fototapety z ciężkim sprzętem górniczym. Kawałek dalej, wchodząc do tunelu, czują się jak w kopalni

Znaleziono ciało mężczyzny

Ciało 34-latka znaleziono w piwnicy w bloku przy ul. II Brygady Legionów w Lubinie. Tego strasznego odkrycia dokonał 11 lutego kolega zmarłego.

Na miejscu pracowali policja i prokurator. Wiadomo, że mężczyzna był zamknięty od środka w pomieszczeniu, w którym został znaleziony. Wszystko wskazuje na to, że 34-latek popełnił samobójstwo. – Wykluczono udział osób trzecich – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

AT

Podejrzani o korupcję w KGHM usłyszeli już zarzuty

» Paweł M. i Robert Z., zatrzymani 5 lutego pracownicy grupy KGHM, mieli obiecywane łapówki w wysokości nawet 150 tys. zł w zamian za ułatwienie dwóm właścicielom jednej z dolnośląskich firm pozyskiwania kontraktów z Polską Miedzią. Katowicka delegatura Prokuratury Krajowej postawiła całej czwórce zarzuty.

Piotr M. i Krzysztof M., właściciele spółki zajmującej się projektowaniem oraz produkcją urządzeń i systemów przemysłowych, weszli w porozumienie z nadsztygarem i kierownikiem jednej ze spółek KGHM

w 2014 r. Przez dwa kolejne lata ułatwiali oni biznesmenom wygrywanie przetargów i zdobywanie zleceń z pominięciem konkurencyjnych firm.

Przedsiębiorcy kilkakrotnie wręczali przedstawicie-

lom KGHM łapówki. Z ustaleń prokuratury wynika, że Robert Z. co najmniej dwa razy otrzymał minimum 65 tys. zł, a Paweł M. kilkakrotnie przyjął „wynagrodzenie” w wysokości nie mniej niż 4 tys. zł. Do tego doszły obietnice przekazania łapówki w wysokości nawet 150 tys. zł.

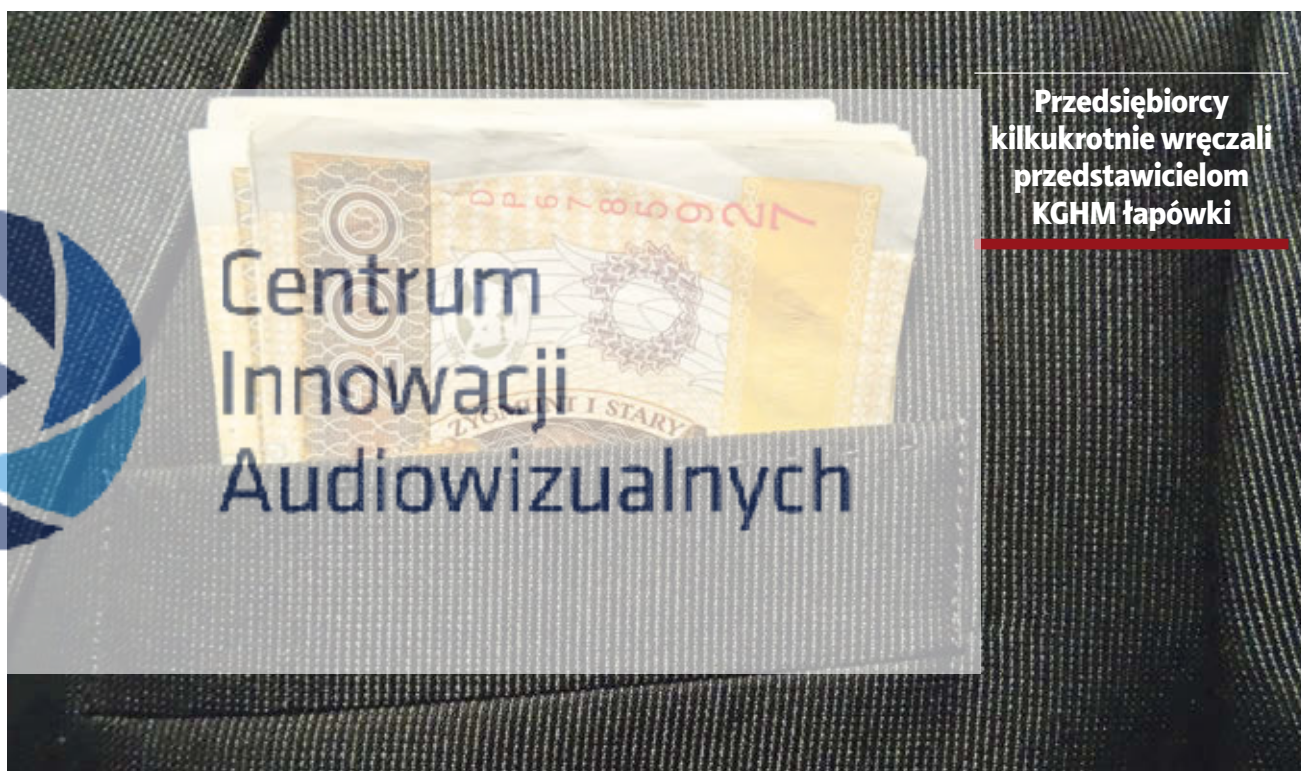
Biznesmeni będą odpowiadać za korumpowanie, a pracownicy holdingu – za uleganie ich namowom. – Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawcy uczynili sobie z popełniania przestępstw

stałe źródło dochodu – informuje biuro prasowe Prokuratury Krajowej.

Mężczyźni zostali objęci dozorem policji, nie wolno im też kontaktować się z innymi podejrzanymi. Oprócz tego musieli zapewnić prokuraturze poręczenia majątkowe w wysokości od 30 do 100 tys. zł.

Prokuratura nie sporządziła w tej sprawie jeszcze aktu oskarżenia. Robertowi Z. i Pawłowi M. grozi kara dwunastu lat więzienia, a Piotrowi M. i Krzysztofowi M. – ośmiu lat.

JOANNA DZIUBEK



Pierwsza ofiara świńskiej grypy. Mamy się czego obawiać?

■ W ubiegłym tygodniu w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy ul. Borowskiej we Wrocławiu na świńską gripę zmarła 60-letnia kobieta. Przebywała tam 20 osób zakażonych wirusem A/H1N1. Jak wygląda sytuacja w naszym powiecie i czy lubinianie także mają się czego obawiać?

– Kobieta, która zmarła we wtorek na świńską gripę, miała liczne inne schorzenia, także onkologiczne, dlatego też jej odporność była znacznie obniżona – mówi Monika Kowalska, rzeczniczka Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. I dodaje, że nadal

obowiązuje zakaz odwiedzin w części szpitalnej, a w klinikach nefrologii oraz medycyny transplantacyjnej wstrzymano przyjęcia pacjentów.

Świńska grypa, wywołana przez wirus A/H1N1, ma dużo cięższy przebieg niż zwykła grypa. Każdy, kto ma objawy grypopodobne, powinien zostać w domu. Jeżeli stan takiej osoby będzie niepokojący, należy zwrócić się do lekarza.

– Istnieje bardzo dużo różnych kombinacji grypy sezonowej. Ta wywołana wirusem A/H1N1 jest jedną z nich. Problemem było to, że występował on bardzo rzadko i nie byliśmy na niego uodpor-

nieni. Od co najmniej trzech lat w szczepionkach przeciw grypie jest również ten wirus. Warto się zaszczepić – uważa Janina Szelańska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lubinie.

Jej zdaniem, groźna jest nie tyle sama świńska grypa, ale występujące po niej powikłania. Mogą one bowiem powodować poważne niewydolności organizmu, takie jak na przykład zapalenie mięśnia sercowego, zapalenie nerek, mózgu czy opon mózgowych.

W tym roku w powiecie lubińskim nie odnotowano jeszcze przypadków świńskiej grypy. Ośmiu osób było zakażonych wirusem tej choroby

w marcu poprzedniego roku, jedna z nich zmarła. Ogółem zachorowań na gripę sezonową było w styczniu 660. To o 50 więcej niż w tym samym miesiącu 2018 roku. – Przyjmuje się, że sezon grypowy zaczyna się w lutym. W ciągu zaledwie pięciu pierwszych dni tego miesiąca mamy już 86 zgłoszonych przypadków grypy. W lutym tamtego roku było ich 2128, a w marcu 2646 – dodaje szefowa lubińskiego sanepidu i zaleca skorzystać ze szczepień.

Najlepiej zaszczepić się przed sezonem grypowym, czyli w okresie od września do listopada. Ceny szczepionek wahają się od 40 do 60 zł.

SZYMON KWAPIŃSKI

Wzgórze Zamkowe i Muzeum Historyczne połączone

■ Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe i Muzeum Historyczne staną się jedną instytucją, która od kwietnia będzie działać pod szyldem muzeum. Tak większością głosów zdecydowali miejscy radni na ostatniej sesji. – Wzgórze powoli dojrzewało do działalności muzealnej. Jako instytucji muzealnej łatwiej nam będzie pozyskiwać ekspozycje, tworzyć wystawy czy ubiegać się o dofinansowania – wyjaśnia Marek Zawadka, dyrektor zarówno muzeum, jak i Wzgórza Zamkowego.

Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe istnieje w naszym mieście już 29 lat. Poprzez wspieranie lokalnych artystów oraz sztuki, wypracował sobie tu dużą renomę. – Proces przekształcania Wzgórza Zamkowego w instytucję muzealną trwał od dawna, bo od 2006 roku, gdy zorganizowaliśmy pierwszą wystawę o Zbrodni Lubieńskiej – przyznaje dyrektor Zawadka. – Wzgórze powoli dojrzewało do działalności muzealnej – dodaje.

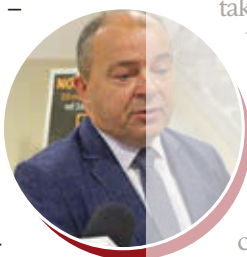
Na ostatniej sesji miejscy radni, 21 głosami „za”, podjęli uchwałę o połączeniu Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe i Muzeum Historycznego. Odtąd będą one funkcjonowały pod jedną nazwą: Muzeum Historyczne w Lubinie. Warto wspomnieć, że już wcześniej obie instytucje miały jednego dyrektora.

– Proces powstawania Muzeum Historycznego wywodzi się z tego, że Wzgórze Zamkowe zaczęło organi-

zować dużo imprez historycznych i wystaw. Po analizie okazało się, że lepiej funkcjonować jako muzeum niż jako jednostka kultury. Pozyskanie ekspozycji, tworzenie wystaw czy dofinansowania wygodniej jest robić jako muzeum – mówi Zawadka.

Od pomysłu do realizacji musiało minąć trochę czasu. – Na połączenie musiał wyrazić zgodę minister. Zgoda przyszła do nas w styczniu – dodaje dyrektor muzeum i ośrodka kultury.

Co to oznacza dla mieszkańców Lubina i pracowników muzeum oraz ośrodka? – Nikt nie straci pracy. Poszerzymy zakres obowiązków w muzeum. To jest po prostu porządkowanie sytuacji prawnej – uspokaja.



– Wzgórze powoli dojrzewało do działalności muzealnej – mówi dyrektor muzeum i Wzgórza Marek Zawadka

Jak przekonuje dyrektor, taka fuzja niesie ze sobą wiele korzyści. – Połączenie na pewno usprawni proces decyzyjny. Nie trzeba będzie rozgraniczać rzeczy na Wzgórze Zamkowe czy Muzeum Historyczne – stwierdza.

Do tego obniżenie kosztów stałych. Administracja znajduje się bowiem w jednym miejscu, a zaoszczędzone pieniądze będą wykorzystane np. na pracowników oprostujących ludzi po parku militarnym.

Nie oznacza to jednak rezygnacji z dotychczasowej działalności kulturalnej Wzgórza Zamkowego. – Zostaje budynek, będą wystawy, będziemy wspierać środowisko lokalnych artystów, muzyków, fotografów – dodaje Zawadka.

KATARZYNA SKOCZYLA



Obie instytucje będą teraz działały pod szyldem muzeum

Miasto daje 99-procentową zniżkę mieszkańcom

» Lubinianie zapłacą jedynie 1 procent kwoty, którą powinni uiścić za przekształcenie użytkowania wieczystego we własność. Tak wielką obniżkę zaproponował prezydent Raczyński, a podczas ostatniej sesji zaakceptowali ją radni. – Konsekwentnie wspieramy własność prywatną, tak samo postąpiliśmy z resztą przy wykupie mieszkań komunalnych za 1 procent wartości oraz zwolnieniu z podatku od nieruchomości – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.



12 lutego propozycję wprowadzenia bonifikaty przyjęli lubińscy radni miejscy. „Za” zagłosowało aż 22 z 23 rajców

lokalnych władz”. Prezydent Polski Andrzej Duda w tym tygodniu podpisał nowelizację ustawy, która ma m.in. pozwolić na zrównanie stawek procentowych bonifikat od opłaty jednorazowej za przekształcenie gruntu udzielanych przez jednostki samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa. Jeżeli lokalny samorząd zdecyduje o wyższej bonifikacie niż 60 proc. proponowanych przez Skarb Państwa, to automatycznie na tym terenie zostanie ona podwyższona przez wojewodę do „samorządowego” poziomu.

W Lubinie jest 18 tysięcy użytkowników wieczystych gruntów miejskich. Jak wskazuje lubiński magistrat, przekształcenie we własność będzie dotyczyć 55 proc. z nich. Prezydent zaproponował bardzo wysoką obniżkę, dla tych którzy zdecydują się zapłacić wszystko od razu – 99-procentową.

– To jest duża promocja dla mieszkańców i szacujemy, że dzięki tej bonifikacie koszt opłaty przekształceniowej będzie oscylował od kilku do kilkudziesięciu złotych. Konsekwentnie wspieramy własność prywatną, tak samo postąpiliśmy z resztą przy wykupie mieszkań komunalnych za 1 procent wartości oraz zwolnieniu z podatku od nieruchomości

– mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

W ostatni wtorek, 12 lutego, jego propozycję przyjęli lubińscy radni miejscy. „Za” zagłosowało aż 22 z 23 rajców.

– Mieszkańcy na tym zyskają. A wyraz temu, że taka uchwała jest potrzebna dali radni, głosując taką przewagą głosów. Bardzo się cieszę, że ta bonifikata weszła w życie. Mamy w końcu uchwałę dającą 99-procentową ulgę dla osób fizycznych, czyli wszystkich użytkowników wieczystych, dzisiaj już właścicieli, będą mogli w najbliższym czasie wykupić z taką dużą bonifikatą grunt na własność – mówi Tomasz Górczyński, wiceprzewodniczący lubińskiej rady miejskiej.

Podczas sesji pojawiły się pytania, dlaczego bonifikata obejmie jedynie osoby fizyczne.

– Ta uchwała pomija spółdzielnie mieszkaniowe i odbiera im możliwość uzyskania takiej bonifikaty – wskazała Katarzyna Bobińska, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Przylesie. – Sama ustawa przewiduje, że w sytuacji spółdzielczych praw, przekształcenie gruntu na własność nie dotknie konkretnych osób a będzie dotyczyło spółdzielni. Niemniej, w przyszłości to prawo własności gruntu przewidziane dla tego lokalu,

który na dzień dzisiejszy jest niewyodrębniony z budynku, przejdzie udziałem na własność osoby, która w tej chwili tym prawem spółdzielczym dysponuje. I sama ustawa mówi, że osoba, której przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu spółdzielczego, korzysta z bonifikaty w formie ulgi w opłatach z tytułu udziału w kosztach eksploatacji w budynku – mówi, dodając, że spółdzielnia nie przesądza, że na pewno skorzystałaby z takiej bonifikaty, bo nie chciałaby dopłacać do opłaty przekształceniowej, ale wolałaby mieć taką możliwość.

– 55 proc. lokali w Lubinie będących własnością przekształcają się i uzyskują bonifikatę. W pozostałych przypadkach spółdzielnia jest użytkownikiem wieczystym. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nie daje prawa do tego, by te osoby bezpośrednio dostały bonifikaty, dostanie je spółdzielnia – wyjaśnia Henryk Markowicz, naczelnik wydziału gospodarki gruntami, architekturą i ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Lubinie. – Ponadto jest to opłata jednorazowa, czyli w momencie, kiedy spółdzielnia nie zapłaci od razu wszystkiego, nie będzie brała udziału w bonifikacie – dodaje.

Przez przekształcenie lubiński budżet zostanie uszczuplony o około 2 mln, które rocznie wpływały za użytkowanie wieczyste.

W ciągu najbliższych 12 miesięcy każdy użytkownik, który stał się właścicielem gruntów, powinien otrzymać od urzędu zaświadczenie potwierdzające przekształcenie.

Szczegóły na temat przekształcenia użytkowania wieczystego we własność można znaleźć na stronie internetowej Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju.

MARTA CZACHÓRSKA

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS: /tvregionalna

NETIA kanał 274

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

upc razem z TV Bolesławiec

kanał 133 dekodery Horizon kanał 365 dekodery Mediabox



Przejazd kolejowy na Legnickiej wciąż zamknięty

» O kolejne osiem dni przedłużony został czas zamknięcia przejazdu kolejowego na ul. Legnickiej. To oznacza to, że kierowcy będą musieli korzystać z objazdu do piątku 15 lutego. Wszystkiemu winna jest niekorzystna pogoda, która uniemożliwia wykonawcy przeprowadzenie niektórych prac.

Przypomnijmy, że przejazd został zamknięty w związku z trwającą właśnie modernizacją linii kolejowej nr 289 na odcinku Legnica – Lubin – Rudna Gwizdanów. Kierowcy muszą korzystać z objazdu od 18 stycznia. Początkowo zakładano, że przejazd będzie zamknięty do 3 lutego. Potrzeba było jednak więcej czasu, by skończyć prace. Przedłużono więc ten termin do 7 lutego, ale też okazało się, że to za mało i robotnicy wyznaczili kolejny – do 15 lutego.

– Przez niskie temperatury otaczarnia nie przygotowuje asfaltu, a to jest konieczne, żeby odtworzyć nawierzchnię bitumiczną



na drogach dojazdowych do przejazdu kolejowego. Z tego też względu wydłuży się czas zamknięcia przejazdu kolejowego do 15 lutego. Odtworzenie nawierzchni bitumicznej jest warunkiem koniecznym dla wznowienia ruchu kołowego dla drogi krajowej nr 3 – tłumaczy Piotr Wałowski, kierownik

budowy z firmy Torpol, która wykonuje modernizację linii kolejowej nr 289 na zlecenie PKP PLK.

Dla samochodów obowiązuje nadal ten sam objazd. Także autobusy linii 5 i 105 będą jeździć – tak jak przez ostatnie dni – zmienioną trasą, czyli przez S3.

ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU

Objazd z Lubina do Legnicy

Realizowana inwestycja umożliwi powrót kolei pasażerskich do Zagłębia Miedziowego.



Sygnalizacja przy Castoramie do końca lipca? Jest kolejny przetarg

■ Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to do końca lipca tego roku zostaną zamontowane światła na przejściu dla pieszych obok Castoramy. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła właśnie drugi przetarg na wykonanie tej inwestycji, po tym jak pierwszy został unieważniony. Czy tym razem uda się wyłonić zwycięzcę?

Przypomnijmy, że początkowo GDDKiA nie miała w planach budowy sygnalizacji świetlnej. Przebudowane miało zostać tylko, znajdujące się również przy Castoramie, skrzyżowanie dróg krajowych nr 3 i 36. Jednak po apelach mieszkańców Miroszowic oraz tragicznym wypadku w lutym 2018 roku, kiedy to na tym przejściu zginął potrącony przez autobus 19-letni chłopak, Dyrekcja zdecydowała, że światła staną także na oddalonym o kilkaset metrów przejściu dla pieszych.

Początkowo obie te inwestycje miały zostać ukończone w trzecim kwartale 2018 roku, ale terminu tego nie udało się dotrzymać. O ile skrzyżowanie od jakiegoś czasu jest już gotowe, o tyle na wspomniane światła będziemy musieli jeszcze poczekać co najmniej kilka miesięcy.

Przypomnijmy, że pierwszy, ogłoszony w październiku, przetarg został unie-

ważniony. Powodem były zbyt wysokie oferty cenowe zaproponowane przez zainteresowane firmy. Najkorzystniejszą opiewała bowiem na kwotę 836 400 zł, podczas gdy zamawiający (czyli GDDKiA) mógł przeznaczyć na ten cel zaledwie 335 260,61 zł.

Dyrekcja ogłosiła właśnie drugi przetarg, który obejmuje zaprojektowanie, uzyskanie wymaganych prawem decyzji i zezwoleń oraz wykonanie sygnalizacji na przejściu dla pieszych na drodze krajowej nr 36 w Lubinie. Celem zadania jest poprawa bezpieczeństwa pieszych na istniejącym przejściu.

Oferty należy składać w sekretariacie wrocławskiego oddziału GDDKiA przy pl. Powstańców Śląskich, najpóźniej do poniedziałku 25 lutego, do godz. 10.30. Przy wyborze najkorzystniejszej z nich, oprócz ceny, brany będzie pod uwagę termin realizacji oraz okres gwarancji. Inwestycja powinna zostać zakończona najpóźniej do 31 lipca, a w bardziej optymistycznym wariantie nawet do końca maja tego roku.

Warto zaznaczyć, że kwota, jaką zamawiający zamierza przeznaczyć na tę inwestycję jest taka sama, jak przy pierwszym przetargu. Pytanie, czy tym razem znajdą się chętni, którzy zechcą wykonać to zadanie za cenę zaproponowaną przez GDDKiA? Przekonamy się o tym pod koniec miesiąca.

SZYMON KWAPIŃSKI

Sygnalizacja w tym miejscu powinna stanąć najpóźniej do 31 lipca, a w bardziej optymistycznym wariantie nawet do końca maja tego roku



Urodzinowy tort dla 100-letniej lubinianki

» Lubinianka Janina Arciszewska skończyła 8 lutego 100 lat. W Domu Opieki „Szarotka”, w którym przebywa dostojna jubilatka, były życzenia, kwiaty, wspólne śpiewanie, prezenty i obowiązkowo urodzinowy tort.

Janina Arciszewska otrzymała od prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego bukiet kwiatów i pamiątkową tabliczkę z życzeniami. Oprócz tego przedstawiciele ratusza wręczyli jej listy z życzeniami od premiera Mateusza Morawieckiego i wojewody dolnośląskiego Pawła Hreniaka.

– Oczywiście przekazaliśmy także życzenia od wszystkich mieszkańców Lubina – dodaje Marcelina Falkiewicz, rzeczniczka prasowa prezydenta Lubina.

Do tych życzeń dołącza również redakcja portalu Lubin.pl i „Wiadomości Lubińskich”.

WON



Janina Arciszewska mieszka w Domu Opieki „Szarotka”

Światła zapalą się pod koniec lutego

■ Mrozy dały popalić nie tylko kierowcom, ale i robotnikom. Ze względu na niskie temperatury przebudowa sygnalizacji świetlnych i malowanie pasów na głównej arterii Lubina potrwają dłużej. Robotnicy mogli wrócić do pracy, gdy poprawiły się warunki atmosferyczne.

Przebudowa głównej osi Lubina, począwszy od ulicy Granitowej aż po Ścinawską, zmierza ku końcowi. Ostatnim elementem jest trwająca obecnie modernizacja sygnalizacji świetlnych, malowanie oznaczeń poziomych oraz budowa przejść dla pieszych. Zgodnie z zapowie-



Do wykonania pozostały jeszcze m.in. budowa nowych i przebudowa istniejących sygnalizacji świetlnych

dziami, droga miała być gotowa do końca stycznia. Niestety, z uwagi na trudne warunki atmosferyczne wstrzymało prace remontowe.

Do wykonania pozostały jeszcze: budowa nowych i przebudowa istniejących sygnalizacji świetlnych, budowa aktywnych przejść dla pieszych oraz grubowarstwowe oznakowania poziomego.

– Aktualnie na skrzyżowaniach ulic Niepodległości z Kilińskiego i Mieszka I, Niepodległości z Armii Krajowej oraz Niepodległości ze Skłodowskiej-Curie stawiane są nowe słupy sygnalizacji świetlnej. Montowany jest ponadto zupełnie nowy program, dzięki któremu wszystkie światła

będą skoordynowane, a przejazd upłynniiony. Samej pracy zostało na około trzy tygodnie, jednak plany pokrzyżowała pogoda. Gdy temperatura spada poniżej zera, robotnicy nie mogą wykonywać niektórych prac, np. robót fundamentowych i instalacji elektrycznej – informuje wykonawca prac.

Jeśli pogoda okaże się łaskawsza, inwestycja powinna zostać zakończona jeszcze w lutym. Modernizacja ulic zrealizowana została dzięki ogromnej unijnej dotacji, jaką pozyskało miasto – 25 mln zł. Przesunięcie o miesiąc zakończenia inwestycji nie wpłynie negatywnie na uruchomienie tych środków.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Wpłacili pieniądze oszustce

■ **Działali z dobrą intencją, a stracili pieniądze. Myśleli, że pomagają koleżance, a pieniądze trafiły do oszusta, który włamał się na konto społecznościowe kobiety.**

Oszuści są coraz wymyślniejsi w swojej przestępczej działalności. Przekonała się o tym jedna z mieszanek powiatu lubińskiego, na której konto włamał się oszust i podszywając się pod kobietę, wysłał wiadomości do jej znajomych. Wymyślił tklivą historię. Podał numer konta bankowego z prośbą o wpłacanie pieniędzy. Niestety kilka osób przelało pieniądze, będąc przekonanym, że pomagają koleżance.

–Podszywając się pod ofiarę, nieznany sprawca napisał i wysłał wiadomość do jej znajomych, podając numer konta bankowego z prośbą o wpłacanie pieniędzy. Oczywiście z wymyśloną historijką, na co zbierane są pieniądze. Kilku znajomych kobiety myślał, że pomagają koleżan-

ce i że to właśnie od niej przyszła informacja, wpłacili pieniądze na podane w wiadomości konto. Niestety, pieniądze trafiły w ręce oszustów – opowiada aspirant sztabowy Sylwia Serafin, rzecznik prasowy lubińskiej policji.

Policjanci apelują o ostrożność w każdym przypadku przekazywania jakiegokolwiek sumy pieniędzy. Jeżeli dostajemy wiadomość z prośbą o wpłacenie środków na konto bankowe, warto zadzwonić do osoby, od której informacja wpłynęła i ją potwierdzić. Weryfikujemy wszystkie informacje.

– Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 – przypomina policjantka. KATARZYNA SKOCZYŁAS

Złodziejka z wyrzutami sumienia. Ofierze zostawiła... czekoladę

» **Wykorzystywała dobre serce starszych osób i okradała ich. Pukała do drzwi, udawała głodną, a gdy się posiliła, kradła portfele, pieniądze, biżuterię. Wynosiła też pościel, koce i gamki. Raz miała wyrzuty sumienia – jednej z ofiar zostawiła karteczkę z przeprosinami i czekoladę.**

Lubińscy policjanci zatrzymali 28-latkę podejrzaną o dokonanie dwóch rozbójów i trzech kradzieży. Jak ustalili funkcjonariusze, lubinianka żerowała na dobrym sercu seniorów. Pukała do ich drzwi mówiąc, że jest głodna. Kiedy tylko nadarzała się okazja, płałdrowała ich mieszkania – wynosiła portfele, pieniądze, biżuterię, a nawet pościel, koce, gamki.

– Dwa razy użyła również przemocy wobec mężczyzny, który chciał kobietę zatrzymać, gdy się zorientował, że go okradła – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Policjanci ustalili, że wartość skra-



28-latka przyznała się do zarzucanych jej czynów

dzionych przedmiotów wyniosła łącznie ponad 14 tys. złotych. Zdarzało się, że kobieta, aby wzbudzić zaufanie, pojawiała się kilkukrotnie w tym samym mieszkaniu.

28-latka przyznała się do zarzucanych jej czynów. Jak oświadczyła, cza-

sami miała wyrzuty sumienia. Raz, po okradzeniu starszego mężczyzny, zostawiła mu skrzynkę na listy czekoladę i karteczkę z przeprosinami.

– Policjanci przedstawili podejrzaną zarzuty kradzieży, natomiast prokurator kradzieży rozbójniczej i rozbój. Za czyny, których się dopuściła, grozi jej do 12 lat więzienia – tłumaczy Sylwia Serafin.

Policja przypomina, aby nie wpuszczać obcych osób do mieszkania.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

reklama

BEATKA music club

LUBIN, KARKONOSKA 1

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

Audiowizualnych

RRSO 0%

Kredyt OK



Pożyczka za ZERO

Lubin
ul. Jana Pawła II 82D/II
tel. 76 841 28 18

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0,00%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 2 000,00 zł, oprocentowanie zmienne 0,00%, całkowity koszt kredytu 0,00 zł (w tym prowizja 0,00 zł, odsetki 0,00 zł), okres kredytowania: 30 dni. Kalkulacja została dokonana na dzień 1.06.2018r. na reprezentatywnym przykładzie. Z oferty „0 zł kosztów” mogą skorzystać Klienci, którzy zawierają pierwszą umowę o pożyczkę do 3 000,00 zł z CAPITAL SERVICE S.A. Przyznanie pożyczki uzależnione jest od pozytywnej zdolności kredytowej Klienta. Oferta jest ograniczona czasowo. Szczegóły oferty dostępne w Oddziale u Doradcy Klienta. Opłata za połączenie jest zgodna z cennikiem operatora.

LODOWISKO
W LUBINIE

- od grudnia 2018 do lutego 2019
- codziennie od 10⁰⁰ do 20³⁰

- ceny od 5 zł
- nauka jazdy na łyżwach
- wypożyczalnia łyżew



WWW.RCSLUBIN.PL



WWW.FACEBOOK.COM/RCSLUBIN

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

Regionalne Centrum Sportowe, Lubin – ul. Sikorskiego 1, tel. 609 506 041, e-mail: sprzedaz@rcslubin.pl



Dał się złapać dwa razy w ciągu jednej nocy

Tylko w ciągu jednej nocy policjanci lubińskiej drogowki zatrzymali trzech mężczyzn, którzy wsiedli za kółko po spożyciu. Jeden z nich, 28-latek będący pod wpływem narkotyków, wpadł tej nocy aż dwukrotnie.

Mimo licznych apeli mundurowych i surowych konsekwencji dla łamiących prawo, tylko w ciągu jednej nocy na drogach naszego miasta zatrzymano trzech nieodpowiedzialnych kierowców. Zdecydowali się oni wsiąść za kółko pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Jeden z nich wpadł w ręce policjantów aż dwa razy w ciągu kilku godzin.

28-letni mieszkaniec Lubina zachowywał się podejrzanie podczas kontroli. Kierowca skody od razu przyznał się, że w tym dniu zażywał środki odurzające. Policjanci potwierdzili to badaniem. Kolejny raz ten sam mężczyzna został zatrzymany po kilku godzinach, przez inny patrol prewencji. 28-latek tłumaczył, że chciał tylko... przeparkować auto.

Drugi nieodpowiedzialny kierowca został zatrzymany przez legnickich funkcjonariuszy na ul. Ścinawskiej w Lubinie. I tym razem kierowcę zdradziło nerwowe zachowanie. – Podczas kontroli tłumaczył, że nie posiada prawa jazdy, dlatego „dziwnie” się zachowuje. Policjanci podejrzewając, że mężczyzna może być pod wpływem środków odurzających, potwierdzili swoje przypuszczenia badając 30-latka pod tym kątem. Wynik był pozytywny – tłumaczy aspirant sztabowy Sylwia Serafin, rzecznik prasowy lubińskiej komendy.

Ostatnim zatrzymanym tej nocy był 50-letni mieszkaniec Polkowic, który spowodował kolizję na ul. Skłodowskiej. Przy policjantach wydymał trzy promile alkoholu.

– Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara nawet do dwóch lat pozbawienia wolności. Dodatkowo sąd obowiązkowo orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów, albo pojazdów określonego rodzaju na okres nie krótszy niż trzy lata oraz orzeka świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5 tys. złotych. Świadczenie pieniężne może być orzeczone przez sąd nawet do kwoty 60 tys. złotych – przypomina Sylwia Serafin. KS



Strzały na stacji benzynowej

» 27-letni mężczyzna napadł w nocy na policjantów. Jednego z nich ranił. Aby go obezwładnić, funkcjonariusze musieli sięgnąć po broń.

Do zdarzenia doszło 8 lutego w nocy. Mieszkaniec powiatu polkowickiego wszczął awanturę na jednej ze stacji benzynowych w Lubinie. Pracownicy wezwali policję, ale funkcjonariuszom nie udało się przywołać 27-latka do porządku.

– Mężczyzna zaatakował funkcjonariuszy niebezpiecznym narzędziem. Jednego z nich zranił, w związku z tym policjanci użyli środków przymusu bezpośredniego w postaci broni palnej – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Postrzelony w nogi mężczyzna trafił do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Został już oficjalnie zatrzymany. To jego kolejny konflikt z prawem – jak dodaje Sylwia Serafin, wcześniej był karany za posiadanie narkotyków.

JOANNA DZIUBEK

Znęcał się nad żoną i dzieckiem, bo... jest chuliganem i już

■ – Jestem chuliganem i nigdy się nie zmienię – takie tłumaczenie usłyszała rodzina 59-latka, który od miesięcy się nad nią znęcał. Mężczyzna krytykował, ubliżał i podnosił rękę na żonę i siedmioletniego syna. Raz nawet groził im śmiercią. Oprawca trafił już za kratki.

Policjanci zostali wezwani do awantury domowej w jednym z bloków na osiedlu Przylesie w Lubinie. Na miejscu zastali nietrzeźwego mężczyznę. Był agresywny, nietrzeźwy i w obecności mundurowych groził swojej rodzinie. Swoje zachowanie tłumaczył tym, że... jest chuliganem i nigdy się nie zmieni.

nem i nigdy się nie zmieni.

Jak ustalili policjanci, 59-letni mieszkaniec Lubina od dłuższego czasu psychicznie i fizycznie znęcał się nad żoną i siedmioletnim synem. Aby przerwać trwającą od wielu miesięcy geennę, kobieta złożyła zawiadomienie na policję – dla rodziny uruchomiona została już procedura Niebieskiej Karty.

– Sąd Rejonowy w Lubinie, na wniosek prokuratora, zastosował natomiast wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy – tłumaczy aspirant sztabowy Sylwia Serafin, rzecznik prasowy lubińskiej komendy i uczula: –

Sprawca przemocy wobec osób bliskich, gdy czuje się bezkarny, będzie dalej stosował przemoc. Na nic obietnice poprawy – przestrzega.

Każdy może zatrzymać przemoc. – Dzięki współpracy różnych instytucji, można uzyskać pomoc dla siebie i swoich bliskich! Jest to jedyna droga do normalności. Jeśli przemoc jest związana z nadużywaniem alkoholu, można zgłaszać się do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Poradni Odwykowej lub Klubu Abstynenta. Nie wahaj się. Szukaj pomocy. Pamiętaj, że prawo stoi po stronie ofiary – tłumaczy Sylwia Serafin.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Ratownik nie przyznaje się do części zarzutów

■ Wracamy do tematu ratownika medycznego zatrzymanego z narkotykami. Sprawa z lubińskiej prokuratury wkrótce trafi na sądową wokandę. Mężczyzna nie przyznaje się do części zarzucanych mu czynów.

Ratownikowi medycznemu, Łukaszowi T. postawiono zarzut posiadania 0,12 grama amfetaminy. Prokuratura Rejonowa w Lubinie ustalała również, czy mężczyzna kierował karetką pogotowia będąc pod wpływem narkotyków.

– Przesłuchany potwierdził, że miał przy sobie narkotyki, ale nie przyznał się, jakoby kierował pod ich wpływem. Zebrane dowody świadczą jednak o tym,

że mężczyzna był pod ich wpływem – tłumaczy Marek Bartosiewicz, zastępca Prokuratora Rejonowego w Lubinie.

Przypomnijmy, że 31 października ubiegłego roku lubińscy policjanci zatrzymali ratownika medycznego, który miał przy sobie narkotyki. Karetką pogotowia, którą kierował 35-latek, zderzyła się pod szpitalem z autem osobowym. Kierowca, Łukasz T. zachowywał się podejrzanie, więc funkcjonariusze przebadali mężczyznę zarówno na zawartość alkoholu, jak i narkotyków.

Łukasz T. stracił prawo jazdy oraz nie może wykonywać swojego zawodu. Wkrótce sprawą zajmie się sąd. KATARZYNA SKOCZYŁAS

Powiatowe

Uczcili pamięć walczących o Lubin

» *Niewielu lubinian wie, ale w centrum miasta znajduje się cmentarz radziecki. Na co dzień zamknięty, w sobotę został otwarty z okazji 74. rocznicy zdobycia Lubina przez Armię Czerwoną oraz 79. rocznicy pierwszej zsyłki Polaków na Sybir.*



O tej dacie pamiętają nieliczni. Co roku 9 lutego na radzieckim cmentarzu składane są kwiaty, wieńce i zapalne znicze. Przedstawiciele m.in. urzędu, starostwa, Związku Weteranów, Związku Kombatan-tów, Związku Sybiraków i Inwalidów Wojen-nych zgromadzili się, by uczcić minutą ciszy, poległych walczących Rosjan, którzy ginęli na naszym terenie.

Kwiaty i wieńce złożono również pod pomnikiem upamiętniającym Polaków zesła-nych na Sybir. Pierwszy transport odbył się 10 lutego 1940 r.

Na cmentarzu radzieckim pochowanych jest kilkaset osób. Dokładna liczba nie jest zna-na.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Zapraszają do bezpiecznej przystani

■ „Zaplanuj z nami swoją przyszłość” – takim hasłem pracownicy lubińskiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie zapraszają do bezpłatnego udziału w projekcie, który ma zapewnić wsparcie mieszkańcom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej.

Z pomocy Centrum mogą w tym przypadku skorzystać dorośli mieszkańcy powia-tu lubińskiego, którzy z róż-nych przyczyn nie są w sta-nie w tej chwili samodzielnie funkcjonować. Projekt „Bez-pieczna przystań” dedykowa-ny jest w szczególności oso-bom niepełnosprawnym – o znacznym lub umiarkowa-nym stopniu niepełnospraw-ności lub z niepełnospraw-nością intelektualną. Do udziału w nim mogą też zgła-szać się młodzi ludzie, którzy

opuszczają pieczę zastępczą i potrzebują pomocy w wej-sciu w dorosłe życie.

Uczestnicy projektu otrzy-mają możliwość całodobo-wego pobytu w mieszkaniu chronionym treningowym lub mieszkaniu wspieranym na terenie Lubina. Do ich dyspozycji będą też specjali-ści z różnych dziedzin: psy-cholog, prawnik, pracow-nik socjalny, trener, terapeu-ta i asystent osoby niepełno-sprawnej.

Liczba miejsc jest ograni-czona, dlatego PCPR zachęca do jak najszybszego zgłasza-nia się w jego siedzibie (Lubin, ul. Składowa 3, tel. 76 847 96 91) lub pocztą elektroniczną: pcpr@powiat-lubin.pl.

Rekrutacja potrwa do koń-ca lutego. Więcej informacji znajduje się na stronie inter-netowej www.pcpr.powiat-lubin.pl.

JOANNA DZIUBEK

Gmina nie ma sekretarza, ale wójt ma zastępcę



– Przez cztery lata pracowałem sam, bez wsparcia sekretarza, który jest obowiązkowy, bez wolnego, bez urlopu. To jedna z przyczyn – mówi Tadeusz Kielan

■ Po czterech latach jednoosobowego zarządzania gminą, wójt Tadeusz Kielan postanowił powołać swojego zastępcę. Na obowiązkowym w gminie stanowisku sekretarza pozostaje wakat.

Przepisy nakładają obo-wiązek zatrudnienia sekre-tarza w gminie – podkreśla Regionalna Izba Obrachun-kowa we Wrocławiu. Kon-kurs na stanowisko sekretarza gminy wiejskiej Lubin ogła-szany był już dwukrotnie, jednak odpowiedniej osoby nie udało się znaleźć.

– Niestety albo kandydat nie prezentował wizji rozwo-ju zbieżnej z wizją pana wój-ta, albo też nie spełniał kry-teriów, które są trudne – thu-

maczy rzecznik wójta, Maja Grohman.

– Przez cztery lata praco-wałem sam, bez wsparcia sekretarza, który jest obo-wiązkowy, bez wolnego, bez urlopu. To jedna z przyczyn. Druga – musimy zbierać siły i środki do obrony gmi-ny przed podziałem – mówi Tadeusz Kielan.

Zamiast sekretarza powo-łano zatem wicewójta. Został nim Bartosz Chojnacki. Ma 37 lat i pracował do tej pory m.in. w Izbie Skarbowej we Wrocławiu oraz w spółce KGHM. W ostatnich wybo-rach samorządowych starto-wał do rady miejskiej Lubina z listy Prawa i Sprawiedliwo-ści, jednak nie uzyskał man-datu.

ANNA TATARYNOWICZ

Krzeczyn Wielki nadaje nazwy ulicom

» **Taki sam numer domu „19” miało w Krzeczynie Wielkim ponad 50 posesji. Aby je rozróżnić, dodawano litery alfabetu. Powodowało to jednak niemałe zamieszanie wśród kurierów, kierowców karetek pogotowia, pracowników energetyki czy nawet u samego sołtysa wsi, który roznosił nakazy płatnicze.**

ników energetyki, na samym sołtysie i mieszkańcach wsi kończąc. – Zdarzały się przypadki, że pogotowie krążyło po całym Krzeczynie Wielkim i był problem z dotarciem do chorego – wspomina sołtys.



Jerzy Tadla, sołtys Krzeczyna Wielkiego

Ponad 50 domów we wsi Krzeczyn Wielki w gminie Lubin miało nadany ten sam numer „19”. Aby je rozróżnić, do każdego numeru dodawano literę z alfabetu. Gdy ten się skończył – litery dodawano od nowa. Efekt – posesje 19 X/Q nie były tutaj rzadkością.

– Litery małe, wielkie, cuda nie dziwy – wylicza Jerzy Tadla, sołtys Krzeczyna Wielkiego.

Kłopot z dojazdem mieli wszyscy – począwszy od listonoszy i kurierów, poprzez karetki pogotowia, pracow-

Jak do tego doszło? W Krzeczynie Wielkim na jednej działce stał jeden dom z określonym numerem posesji. Następnie powstawały kolejne, wszystkie z tym samym numerem i dodawaną kolejną literą alfabetu.



W miejscowości powstawały kolejne domy, wszystkie z tym samym numerem i dodawaną kolejną literą alfabetu



Przy takich oznaczeniach bardzo łatwo o pomyłki. Wystarczy, że nadawca zapomni dodać jedną literę podczas adresowania koperty, a stwarzało to nie lada prob-

Krzeczyn Wielki uporał się z kłopotem. Rozwiązaniem problemu było wprowadzenie w miejscowości nazw ulic i rosnących numeracji

kurier mnie pytał, gdzie jest numer domu 19 X/Q. Sama nie umiałam mu pomóc – mówi Małgorzata Polniak, mieszkanka Krzeczyna Wielkiego.

Krzeczyn Wielki uporał się z kłopotem. Rozwiązaniem problemu było wprowadzenie w miejscowości nazw ulic i rosnących numeracji. – Krzeczyn na przestrzeni 15 lat bardzo się rozrósł. Początkowo

był małym sołectwem z 200-300 mieszkańcami. Teraz we wsi mieszka 900 osób – opowiada Jerzy Tadla.

Reorganizacja nie była kłopotliwa dla mieszkańców. Właściciele posesji o numerach „19” musieli jedynie bezpłatnie wymienić dokumenty i powymieniać tabliczki na swoich domach.

W ślad za Krzeczynem Wielkim idą wioski z całej gminy Lubin. – Jest taki boom w całej gminie, że w wielu miejscowościach ludzie chcą nadawać nazwy ulicom – tłumaczy sołtys.

ANNA TATARYNOWICZ

Schronisko młodzieżowe i edukacja

■ – **Mając takie miejsce na wyciągnięcie ręki dobrze o nim wiedzieć – mówi Kamila Grabka-Levin, dyrektor szkolnego schroniska młodzieżowego „Pałacyk”. – Zbliża się semestr letni i wiosenne wyjazdy. Chcielibyśmy, żeby jak najwięcej osób dowiedziało się o ośrodku i przyjechało tu na relaks lub wypoczynek połączony z edukacją – dodaje.**

We wrześniu ubiegłego roku w Ścinawie otwarto szkolne schronisko młodzieżowe z prawdziwego zdarzenia. Mieści się ono w zabytkowym, gruntownie odnowionym budynku przy ul. Jana Pawła II, czyli tzw. Pałacyku.

Można tu przyjechać wypocząć, pobawić się oraz edukować i właśnie z tą ofertą schronisko wychodzi do ludzi. – To unikalne miejsce na skalę regionu, a stan-

dard jest nieporównywalnie wyższy od innych schronisk w okolicy – mówi Kamila Grabka-Levin.

Pałacyk jest obiektem zabytkowym, a konserwator zabytków zachował wszystkie charakterystyczne elementy. Schronisko przyjmie pod swój dach 68 osób, posiada w tym 11 miejsc o podwyższonym standardzie. Dodatkowo ośrodek jest całkowicie przystosowany do osób z wszelkimi niepełnosprawnościami. Począwszy od windy, do tabliczek z alfabetem Braille’a dla niewidomych i słabowidzących.

Szkolne schronisko młodzieżowe oferuje noclegi dla wszystkich – dużych i małych, grup i klientów indywidualnych, ale niewątpliwą zaletą pobytu tutaj grup zorganizowanych są zajęcia proekologiczne, prowadzone w oddalonym o pięć kilometrów Regio-



Szkolne Schronisko młodzieżowe oferuje noclegi dla wszystkich – dużych i małych, grup i klientów indywidualnych, ale niewątpliwą zaletą pobytu tutaj grup zorganizowanych są zajęcia proekologiczne

nalnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Dziewinie. – Już sam kolorowy budynek, który wygląda jak zbudowany z klocków Lego, wywiera na dzieciach duże wrażenie – uśmiecha się dyrektor.

Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Dziewinie pełni rolę edukatora proekologicznego, dzieci uczą się w nim m.in. pozyskiwać

energię czy badać jakość wody.

– Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Dziewinie istnieje już dwa lata – wspomina kobieta. – Od 2016 roku odwiedziło nas w Dziewinie ponad 6 tysięcy dzieci z Lubina, Rudnej, Legnicy, Polkowic, Chocianowa czy Wrocławia. Wyrobiliśmy sobie już pewną markę. Teraz czas, by ludzie dowie-



dzieli się o schronisku w Ścinawie. Można wybrać się tutaj na kilka dni i skorzystać ze wszystkiego co Kraina Łęgów Odrzańskich ma nam do zaoferowania – dodaje.

Budynek schroniska to nie tylko baza noclegowa z pełnym kuchennym wyposażeniem, ale pełni funkcje Domu Pracy Twórczej, gdzie odbywają się kluby dyskusyj-

ne, wieczory filmowe, wystawy, spotkania z artystami.

Szkolne schronisko w Ścinawie oferuje zarówno wycieczki jedno-, jak i kilkudniowe oraz zielone szkoły.

Wszelkie informacje można znaleźć na Facebooku. Rezerwacji można dokonywać pod numerem telefonu: 884 600 036.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Pokazy handlowe – uważaj, komu wynajmujesz salę. Możesz mieć kłopoty

» Najczęściej ofiarami nieuczciwych sprzedawców padają osoby po 65. roku życia. Przychodzą na bezpłatne badania, a wychodzą z drogi kompletem garnków lub pseudomedycznymi urządzeniami. Dotychczas Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów znalazł ponad 120 firm prowadzących takie pokazy w całej Polsce. Jak się dowiedzieliśmy, część sal w Lubinie zaprzestała już wynajmowania swoich powierzchni na tego typu pokazy.

Co roku dostajemy liczne zgłoszenia osób starszych, które zostały oszukane na tego typu pokazach, czyli dostały zaproszenie na bezpłatne badanie medyczne, a okazało się, że jest tam sprzedaż niepotrzebnych rzeczy lub usług paramedycznych – podkreśla Marek Niechciał, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W skali kraju UOKiK ma namierzonych ponad 120 firm prowadzących tego typu działalność w kilkuset miejscach w Polsce. Akcja „Poznaj swojego kontrahenta” pod patronatem UOKiK ma uświadomić skalę nieprawidłowości firmom wynajmującym sale na tego typu wydarzenia.

Jak przekonuje prezes UOKiK, na manipulację nieuczciwych sprzedawców trudno być odpornym. Wielu uczestników takich prezentacji wychodzi z nich z drogi kompletem garnków czy umową na pakiet usług pseudomedycznych, a oszuści skutecznie wmawiają zły stan zdrowia i wprowadzają w błąd co do właściwości oferowanych produktów.



Jak przekonuje prezes UOKiK, na manipulację nieuczciwych sprzedawców trudno być odpornym

ciwości oferowanych produktów.

Skala oszustw jest ogromna, dlatego Polskie Stowarzyszenie Sprzedaży Bezpośredniej i Federacja Konsumentów pod patronatem UOKiK ruszyło z akcją „Poznaj swojego kontrahenta”. Kampania jest skierowana m.in. do firm wynajmujących sale na takie spotkania. Do blisko 40 tys. hoteli i restauracji zostanie wysłana ulotka informująca o nieprawidłowościach i o tym, że udostępnianie sali nie-

uczciwym sprzedawcom jest de facto wzięciem udziału w przestępstwie.

Na sugestie UOKiK do ośrodków kultury, szkół, spółdzielni na terenie naszego powiatu, zostały rozesłane listy. – W ubiegłym roku UOKiK wydał zalecenie, by poinformować ośrodków kultury, szkoły i spółdzielnie, aby zaprzestały wynajmować sale na tego typu pokazy. Widzimy, że przyniosło to rezultat – zarówno takich pokazów, jak i poszkodowanych jest mniej – mówi Wiesław Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów w Lubinie.

Konsument, który padł ofiarą oszustwa, również ma możliwości działania. Jeśli ktoś padł ofiarą tego typu pseudohandlowej praktyki, może skorzystać z 14-dniowego terminu odstąpienia od umowy. Można przy tym skorzystać z pomocy powiatowego rzecznika konsumentów.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Nocą policzą bezdomnych

■ W nocy z 13 na 14 lutego odbyła się kolejna edycja ogólnopolskiego badania liczby bezdomnych. Taką informację przekazała minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. W działaniach wzięli udział również m.in. lubińscy policjanci.



Poprzednio doliczono się 33 408 bezdomnych, w zdecydowanej większości byli to mężczyźni (27,3 tys.)

MRPiPS organizuje takie akcje co dwa lata – przeprowadzane są one we wszystkich gminach, w tę samą zimową noc. Poprzednie miało miejsce w nocy z 8 na 9 lutego 2017 roku. Wówczas doliczono się 33 408 bezdomnych, w zdecydowanej większości mężczyźni (27,3 tys.).

W akcji liczenia osób bezdomnych wzięli udział m.in. policjanci, strażnicy miejscy i gminni, pracownicy socjalni i wolontariusze. Sprawdzone były m.in. noclegownie, schroniska, szpitale, areszty, a także dworce, ogródki działkowe i altany. – W trakcie badania konieczna będzie ścisła współpraca wszystkich

służb, stała wymiana informacji o aktualnych mapach grupowania się bądź przebywania osób bezdomnych. Stąd też, w celu rzetelnego przygotowania realizacji badania, w urzędach wojewódzkich powinny odbyć się spotkania informacyjne przedstawicieli wszystkich służb zaangażowanych w realizację przedsięwzięcia – apelowała przed akcją szefowa MRPiPS.

Jak tłumaczy resort, określenie liczby osób bezdomnych jest niezbędne do poznania obecnej skali bezdomno-

ści w Polsce, zaś informacje uzyskane przy tej okazji mogą zostać wykorzystane przez gminy do uwzględnienia problemu bezdomności w gminnych strategiach rozwiązywania problemów społecznych oraz przy podejmowaniu decyzji związanych z polityką mieszkaniową gmin, czy też dotyczących liczby placówek udzielających schronienia osobom bezdomnym. Dane te mają również pomóc kreować lokalną politykę społeczną w zakresie problematyki bezdomności.

Lubińscy funkcjonariusze

sze również wzięli udział w akcji (odbyła się ona już po zamknięciu tego numeru „Wiadomości Lubińskich”). Wspólnie z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej udadali się w miejsca, gdzie przebywają bezdomni i wypełnili z nimi ankiety, które pomogą odpowiedzieć na ważne pytania dotyczące zjawiska bezdomności. Z danych policyjnych wynika, że na terenie naszego powiatu przebywa obecnie od 80 do 100 bezdomnych. – O wszystkich takich osobach mamy wiedzę i są one przez nas sprawdzane na bieżąco. Średnio co tydzień dzielnicowi wspólnie z pracownikami MOPS-u i GOPS-u prowadzą patrolaż, podczas których docierają do bezdomnych i pytają ich o stan zdrowia, oferując pomoc oraz informują o możliwości skorzystania z noclegu czy bezpłatnego posiłku – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

SZYMON KWAPIŃSKI

Na A4 i S8 powstaną stacje do ładowania aut elektrycznych

■ Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na instalację stacji ładowania samochodów elektrycznych. Na początek urządzenia te mają stanąć w 13 miejscach, osiem na A4 między Wrocławiem a Katowicami oraz pięć przy S8 na odcinku Wrocław – Łódź. Jedna stacja ma kosztować 270 tys. zł. Docelowo mają one stanąć na wszystkich drogach zarządzanych przez GDDKiA.

Będzie to pilotażowy odcinek tzw. „zielonej drogi” na którym znajdą się punkty ładowania samochodów elektrycznych. Łącznie ma zostać zamontowanych 26 ładowarek. Staną one w 13 Miejscach Obsługi Podróżnych po obu stronach A4 i S8. Wybrano te MOP-y, gdzie nie ma stacji paliw. Cztery z nich znajdą się na terenie województwa dolnośląskiego: Krajów Północ i Krajów Południe na A4 oraz Jonas Północ i Jonas Południe na S8. Jedna stacja to koszt rzędu 270 tys. zł.

Na tym jednak nie koniec. Dyrekcja chce bowiem, aby do 2023 roku stacje stanęły we wszystkich możliwych miejscach przy autostradach. To oznacza zagospodarowanie łącznie 159 miejsc, więc zarazem koszt 86 mln zł.

W celu zachowania konkurencyjności pomiędzy dzierżawcami, oferty będzie można składać na co drugi MOP znajdujący się po tej

samej stronie drogi. Termin składania ofert upływa 29 marca.

Zadaniem wyłonionego w przetargu dzierżawcy będzie wybudowanie dwóch ogólnodostępnych punktów ładowania pojazdów elektrycznych, pełnienie roli operatora i dostawcy usługi ładowania dla tych punktów oraz dostosowanie miejsc przeznaczonych na postój pojazdów elektrycznych w czasie ładowania poprzez jego odpowiednie oznakowanie pionowe i poziome. Dzierżawca będzie płacił GDDKiA czynsz określony w złożonej ofercie. Umowa zostanie podpisana na 10 lat, z możliwością wydłużenia o dodatkowe pięć lat.

– Na razie jest to program pilotażowy. Jeśli ten pomysł się sprawdzi, będziemy chcieli go wdrożyć na wszystkich drogach. Wówczas ogłosimy kolejne przetargi – mówi Joanna Borkowska z dolnośląskiego oddziału GDDKiA.

Dodajmy, że na początku tego roku w Lubinie otwarto pierwszą ogólnodostępną stację do ładowania e-aut. Należy ona do KGHM i znajduje się na parkingu przy Centrali spółki.

Z danych Starostwa Powiatowego w Lubinie wynika, że w naszym powiecie zarejestrowanych jest obecnie 11 samochodów o napędzie elektrycznym oraz 89 na tzw. paliwa alternatywne.

SZYMON KWAPIŃSKI



GDDKiA chce, by do 2023 roku stacje stanęły we wszystkich możliwych miejscach przy autostradach

MCZ w Krajowej Sieci Onkologicznej

Miedziowe Centrum Zdrowia jest jednym z pierwszych dolnośląskich szpitali, które weszły do Krajowej Sieci Onkologicznej. W pilotażu nowego programu zdrowotnego biorą udział placówki z dwóch województw: dolnośląskiego i świętokrzyskiego.



Na Dolnym Śląsku ośrodkiem wiodącym ma być Dolnośląskie Centrum Onkologii we Wrocławiu wraz z 12 współpracującymi podmiotami leczniczymi z Wrocławia i Dolnego Śląska – poinformował podczas konferencji marszałek Cezary Przybylski

Na Dolnym Śląsku głównym ośrodkiem leczenia chorób nowotworowych będzie Dolnośląskie Centrum Onkologii we Wrocławiu. Wspierać będzie je dwanaście innych lecznic z naszego województwa, w tym lubiński MCZ i Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Legnicy.

– Leczenie chorób onkologicznych traktujemy priorytetowo. To bardzo ważne, żeby w tym trudnym cza-

sie zmagania się z chorobą pacjenci mieli godne warunki do leczenia. Jeszcze ważniejsze, aby możliwie najwięcej chorych osób mogło być odpowiednio wcześniej zdiagnozowanych. Szybka diagnoza w większości przypadków oznacza wyleczenie. Dołożymy wszelkich starań, żeby program pilotażowy sieci onkologicznej się powiódł – zaznacza marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski.

Program Krajowej Sieci Onkologicznej przewiduje inną niż do tej pory organizację opieki medycznej. W ramach pilotażu przeanalizowane zostaną procedury diagnostyczne pięciu najczęściej występujących w Polsce rodzajów nowotworów: piersi, płuca, jajnika, jelita grubego i prostaty.

– Niezależnie od miejsca zamieszkania pacjent będzie miał zapewnioną kompleksową opiekę, zgodnie z przyję-

MCZ weszło do Krajowej Sieci Onkologicznej jako jeden z pierwszych szpitali

– zapewnia dr Adam Maciej-

czyk, dyrektor Dolnośląskiego Centrum Onkologii.

Istotnym elementem pilotażu ma być uruchomienie infolinii dla pacjentów, na której pacjent będzie mógł m.in. umówić się na wizytę u lekarza lub badania, dowiedzieć się, czy może już odebrać wyniki badań, jak się przygotować do pobytu w szpitalu.

Program ma pozwolić przyspieszyć wykrywanie chorób nowotworowych na

wczesnym ich etapie i jak najszybciej wdrożyć kompleksowe leczenie, uwzględniające też inne ewentualne schorzenia, na które cierpi pacjent. W rezultacie mniej osób ma umierać z powodu nowotworów i wywołanych przez nie powikłań, a więcej ma osiągnąć pięcioletnie okresy przeżywalności po rozpoznaniu choroby.

Koszt realizacji pilotażu wyniesie 48 mln zł.

JOANNA DZIUBEK

Zbierają krew dla chorych dzieci

Tym razem oddając krew w szpitalu przy ul. Bema można wspomóc dzieci z Ponadregionalnego Centrum Onkologii Dziecięcej „Przylądek Nadziei” we Wrocławiu. Klub Honorowych Dawców Krwi „Serce Górnika”, działający przy ZG Lubin, urządził pierwszą w tym roku zbiórkę. Oprócz satysfakcji z dobrego uczynku, na dawców czekają także drobne upominki.

Najstarszy działający w Zagłębiu Miedziowym klub dawców krwi liczy już 49 lat i należy do niego ponad 200 osób. Klub nie zamyka się jedynie na pracowników kombinatu. Należą do niego również osoby z zewnątrz: policjanci, pracownicy spółek czy Centrum Kultury Muza w Lubinie. Aby dołączyć, wystarczy złożyć deklarację członkowską.

Tym razem krew trafi do dzieci chorych na nowotwory, leczących się w Ponadregionalnym Centrum Onkologii Dziecięcej „Przylądek Nadziei” we Wrocławiu.

– To nasza pierwsza zbiórka w tym roku – mówi Zbigniew Młotek, prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi „Serce Górnika” przy ZG Lubin.

Akcja trwa przez cały tydzień – od poniedziałku 11 lutego do poniedziałku 18 lutego.

Wszyscy chętni mogą oddawać krew w poniedziałek w godzinach 7-16 oraz w piątek od 7 do 16.30. Krew pobierana jest w Oddziale Terenowym RCKiK w Lubinie, przy ul. Bema 5.

Na dawców, oprócz porcji czekolad, dnia wolnego od pracy i oczywiście satysfakcji, czekają również upominki. Każdy sam może wybrać gadżet, są świeczki, saszetki na biodra, koszulki, kubki,



Akcja trwa przez cały tydzień – od 11 do 18 lutego

smycze na klucze czy zdjęcie pary prezydenckiej z podpisem.

Klub organizuje różnorodne akcje – zbierają pieniądze, robią paczki czy akcje wyjazdowe. – W ubiegłym roku przeprowadziliśmy siedem zbiórek krwi, w których zebraliśmy 900 litrów krwi – wspomina Zbigniew Młotek.

– Teraz były ferie i faktycznie krwi brakowało.

Najbardziej pożądane są dla nas zawsze minusowe grupy krwi, ale oczywiście chętnie przyjmujemy wszystkie – tłumaczy Joanna Jarmolińska z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lubinie. – Mocno liczymy na młodych ludzi. Organizujemy kampanie promocyj-



Na dawców, oprócz porcji czekolad, dnia wolnego od pracy i oczywiście satysfakcji, czekają również upominki



Joanna Jarmolińska z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lubinie

ne w szkołach, a nawet przedszkolach. Niech wieść się niesie. Bywa, że maluchy przychodzą do domów

i opowiadają rodzicom o akcjach krwiodawstwa – dodaje.

KATARZYNA SKOCZYLA

ZANAM z kontraktem w Rosji



Przy wjeździe do miasta Gaj znajduje się pomnik z maszyną produkcyjną KGHM ZANAM, co jest dowodem uznania dla firmy

KGHM ZANAM
dostarczy dziewięć
ładowarek ŁK-1M do
kopalni rosyjskiej firmy
PAO Gaiski GOK.

Spółka podkreśla, że umowa z rosyjskim kontrahentem jest efektem jej mocnego nastawienia na eksport.

– Klienci oczekują obecnie gotowych rozwiązań kupując sprzęt, chcą mieć pełne wsparcie ze strony jego producenta podczas wieloletniej eksploatacji. Firma KGHM ZANAM posiada potencjał i zasoby do kompleksowej realizacji inwestycji od projektu, poprzez produkcję sprzętu, jego dostawę, montaż i uruchomienie, aż po pełną obsługę serwisową

– podkreśla prezes spółki Bernard Cichocki.

Przy okazji podpisywania najnowszego kontraktu zarząd kopalni w Gaju zadeklarował, że zamierza kontynuować współpracę z ZANAM-em z uwagi na wysoką jakość produkowanych przez niego maszyn. Jedną z nich stoi nawet na postumencie przy wjeździe do miasta.

Fot. materiały KGHM ZANAM

JD

**ZŁOMOWANIE
pojazdów**
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300



ProctoMed

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie



USG SERCA --- USG BRZUCHA --- USG TARCZYCY
zapraszamy na USG z konsultacją
doświadczony lekarz klinicysta - krótkie terminy realizacji
59-300 Lubin; ul. Konopnickiej 31B; tel. 76 743 99 27
REJESTRACJA: Poniedziałek - Piątek: 8⁰⁰-20⁰⁰ Sobota: 8⁰⁰-13⁰⁰

CZYSĆCIOCH

**PRANIE
DYWANÓW/WYKŁADZIN
TAPICERKI MEBLOWEJ
TAPICERKI SAMOCHODOWEJ**



www.czysciococh.lubin.pl

723-712-723

f czysciococh

! Historyczna Pocztówka (253)

ŚCINAWA

Ciekawa pocztówka z widoczkami przedwojennej Ścinawy.

Na górnej fotografii widoczny jest północno-wschodni narożnik rynku z nieistniejącym dzisiaj kościołem katolickim. W tle na fotografii dolnej widok na most drogowy nad Odrą, który został zbudowany w latach 1900-1903 według projektu dwóch wrocławskich inżynierów Kellera i Schnappa. Niektóre źródła podają różne ramy czasowe powstania mostu. Zgodne są co do początków budowy: 1900 r., natomiast różnice dotyczą końca budowy: podawane są daty 1903, 1904 lub nawet 1907 r.



Steinau a. Oder

! Ciekawostki z dawnych czasów

RZECZ O HERBIE LUBINA - CZĘŚĆ 3

Prawdopodobnie jeszcze pod koniec XVII wieku miasto usiłowało zmienić i wzbogacić swój herb, wprowadzając na pole pieczęci mur blankowy z dwiema basztami, z orłem śląskim w bramie, dwiema sylwetkami kobiet (możliwe, że św. Ag-

nieszki i św. Barbary) oraz Madonną z Dzieciątkiem tronuącą między basztami. W herbie tym obie święte nie posiadają żadnych przynależnych im atrybutów, które są przypisywane im w historii ich życia lub cierpienia, takimi jak puchar, wieża, koło, miecz, szczyt itp. Nie ma świętych bez atrybutów, z wyjątkiem Matki Bożej. Święte uwidocznione w herbie gestami rąk jakby zapraszają do wejścia w bramę miejską, zapraszają do miasta. Kształt wysklepionej bramy jest o wyraźnych cechach późnogotyckich.

Według Ottona Huppa, tak wzbogacony, ale i skomplikowany obraz, od roku 1820 był używany oficjalnie jako herb miasta (tak wynika z zachowanych akt lubińskiego magistratu) i był wprowadzony na niektóre pieczęcie miejskie w XIX wieku, w różnych zresztą konfiguracjach. W herbie tym widać kilka istotnych zmian w stosunku do tego z końca XVII wieku. Inny jest profil bramy – bardziej płaski o cechach barokowych. Obie święte w rękach trzymają kielichy, a Madonna nie siedzi na stołku czy krześle, ale na tronie. Stojące po obu stronach Madonny świece z kielichami zostały zmienione w stelaż tronu. Inny jest też kształt i wielkość baszt.

Tak więc, przez cały okres „pruski” równolegle obok siebie funkcjonowały w życiu urzędowym Lubina oba herby: dawniejszy – z orłem śląskim i popiersiem Madonny oraz nowy – z murami miejskimi. Dopiero w drugiej połowie XIX wieku herb z Madonną ustąpił się w roli oficjalnego herbu miejskiego. Jest to tym bardziej zrozumiałe, że utrwalony na pieczęci sekretnej w XIV wieku obraz orła dolnośląskich Piastów i Madonny z Dzieciątkiem był najdłużej używany i najtrwalej zachował się w tradycji heraldycznej tutejszego miasteczka.

Z powyższej analizy zmian zachodzących na przestrzeni wieków w obrazie i strukturze herbu Lubina, wynika, iż jego obraz kształtowany jedynie na tradycji ikonograficznej nigdy nie został oficjalnie, potwierdzony dokumentem herbowym. Był natomiast dowolnie zniekształcany i poddawany różnym próbom wzbogacania i udostojnienia jego treści heraldycznej. OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ



Z lewej: oficjalny XIX-wieczny herb Lubina, z prawej: winieta – bon kawowy z lat dwudziestych XX wieku z herbem miasta



Odcisk pieczęci tuszowej używanej przez magistrat lubiński w latach międzywojennych XX wieku oraz pieczęci lakowej o średnicy 30 mm, używanej przez magistrat lubiński jeszcze w latach trzydziestych XX wieku



Rysunek herbu miejskiego: z końca XVII wieku (z lewej) oraz herb z 1766 roku, który od 1820 roku był oficjalnym herbem Lubina (z prawej)



Herb miasta umieszczony w 1768 roku, w tympanonie lubińskiego ratusza, po jego odbudowie, a właściwie wybudowaniu nowego ratusza, w miejscu starego gotyckiego, który w 1757 roku spłonął z większością zabudowy ówczesnego miasta. W tym wielkim pożarze uległo także zniszczeniu całe archiwum miejskie z najważniejszymi dokumentami Lubina. Herb ten został wykonany w manierze rokoka i umieszczony nie w tradycyjnej tarczy herbowej lecz okrągłej, która lepiej komponuje się z ornamentami pięknie wijącego się akantu w bocznych polach trójkątnego tympanonu



Zachowany do chwili obecnej herb miasta na elewacji zbudowanej w 1909 roku dawnej szkoły rolniczej

Wiadomości

Ścinawskie



Aktywne ferie

» Zgodnie z zapowiedziami organizatorów, ferie w ścinawskim Centrum Turystyki i Kultury obfitowały w wiele atrakcji. Przez dwa tygodnie uczniowie, którzy nigdzie nie wyjechali, nie narzekali na nudę, przeciwnie – ferie z CTiK okazały się doskonałym sposobem na aktywny wypoczynek. W tym roku organizatorzy zadbałi również o zabawę ponad setki najmłodszych mieszkańców wsi, mobilni animatorzy odwiedzali świetlice, w których prowadzili specjalne zajęcia.



rucho- we, połączone z tańcem. Oczywiście nie zabrakło warsztatów plastycznych oraz kulinarnych, które to cieszyły się największym zainteresowaniem. W ramach ferii odpoczywający w Ścinawie uczniowie wyjechali na lodowisko (48 uczestników) oraz do parku trampolin (75 uczestników). Chętni doksztalali się w Regionalnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Dziewinie, gdzie uczono o folklorystycznych kolorach Krainy Łęgów Odrzańskich.

Po wcześniejszych konsultacjach z sołtysami, animatorzy w ramach ferii odwiedzili dziewięć wsi z gminy Ścinawa i zaprosili do zabawy ponad 100 dzieci. Zajęcia odbywały się w świetlicach, ale również na świeżym powietrzu, dzięki czemu można było pobawić się przy ognisku.

– Nasze animacje cieszyły się sporym zainteresowaniem, pomysł z wyjazdem do dzieci okazał się bardzo dobrym pomysłem. Postawiliśmy na aktywny wypoczynek i tak właśnie zorganizowaliśmy dzieciom czas. Obiecaliśmy, że w CTiK przez dwa najbliższe tygodnie komputery nie będą mile widziane i jednocześnie udowodniliśmy, że można się bez nich dobrze bawić – tłumaczy Anna Podbucka, dyrektor CTiK w Ścinawie.

ZYGMUNT KOGUT



Fot. CTiK w Ścinawie

Zapraszamy na Nordic & Run Festival 2019!

■ Uwaga: 17 lutego nasze miasto opanuje grupa zapaleńców ze Stowarzyszenia Osób z Pozytywną Energią Ścinawska Grupa Nordic Walking. Jak ostrzegają organizatorzy Nordic & Run Festival 2019 w ścinawskim porcie, tego dnia będą zarażali wszystkich mieszkańców uśmiechem i pozytywną energią, przed czym nie warto się wzbraniać! Lepiej wziąć udział w zawodach: biegowych lub właśnie nordic walking.

17 lutego rywalizacja zejdzie na dalszy plan, bo liczyła się będzie przede wszystkim dobra zabawa, aktywny wypoczynek a przede wszystkim kwesta na rzecz Julii Nieckarz, dziewczynki, która urodziła się z szeregiem wad wrodzonych kończyn dolnych o nazwie Fibular Hemimelia.

Patronat honorowy nad imprezą objęli: burmistrz Krystian Kosztyła i starosta lubiński Adam Myrda.

Internetowe zapisy na udział w zawodach nordic walking prowadzi Stowarzyszenie Osób z Pozytywną Energią Ścinawska Grupa Nordic Walking: <https://elektronicznazapisy.pl/event/3355/signup.html>.

Internetowe zapisy na udział w biegu, w ramach 10. Biegowego Grand Prix Zagłębia Miedziowego prowadzi Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie, więcej informacji: <http://rcslubin.pl/imprezy-cykliczne/biegowe-gp-zaglebia-miedziowego>.

Zapisy będą prowadzone również w dniu zawodów, od godziny 9.30 w biurze zawodów (ścinawski port).

Zawody biegowe, na dystansie 6 km rozpoczyna się o godzinie 11, natomiast pasjonaci kijów wyruszą na trasę o 12.30. Tegorocznym uczestnikom towarzyszyć będą cygańskie rytmy.

– Zapraszamy wszystkich do udziału w Nordic & Run Festival 2019. Każdy z uczestników otrzyma pamiątkowy medal, dodatkowo najmłodszy mogą liczyć na specjalne podarunki. Nasz festiwal cieszy się sporym zainteresowaniem, zapisują się goście z: Gubina, Prudnika, Lubina, Polkowic, Świdnicy, Jawora, Dobrzecza, Wałbrzycha, Nowego Tomyśla, Siechnic, Oleśnicy, Nowej Rudy, Brzegu, Oław, Kruszy, Bojanowa, Biaław Małych, a także z Wrocławia i oczywiście ze Ścinawy – mówi Paulina Szumna, organizator.

Mamy również specjalny apel organizatorów:

Chcesz przyłączyć się do promowania zdrowego stylu życia i jednocześnie pomagać drugiemu człowiekowi? Weź udział i wystartuj w Nordic & Run Festival Ścinawa 2019 już 17 lutego (niedziela – Port Ścinawa) i wesprzyj Julię Nieckarz, która urodziła się z szeregiem wad wrodzonych kończyn dolnych o nazwie Fibular Hemimelia. Podczas imprezy rodzice dziewczynki zorganizują zbiórkę pieniędzy oraz stoisko, na którym każdy z uczestników będzie mógł zakupić ciasto i wesprzeć w ten sposób Julkę.

Każdy z Was może również pomóc Julce, dokonując wpłaty na konto: Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 z tytułem: 29696 Nieckarz Julia darowizna na pomoc i ochronę zdrowia lub przekazać 1% w formularzu pit wpisując numer KRS 0000037904 w rubryce „Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1%” i podać: 29696 Nieckarz Julia. Szanowni Darczyńcy, prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”.

ZK

STOWARZYSZENIE OSÓB Z POZYTYWNA ENERGIĄ ŚCINAWSKA GRUPA NORDIC WALKING Klub Sportowy START RCS

zapraszają na

NORDIC & RUN FESTIVAL ŚCINAWA 2019

Biegi 11:00 Nordic 12:30 PORT ŚCINAWA

Tegoroczne hasło
Z KIJAMI W RYTMACH CYGAŃSKICH

Biegi odbywają się w ramach

Zapisy do dziecięcego nordica już od 11 lutego w CTiK

Kontakt: Paula 797 291 773 Aga 732 869 033 e-mail: paulaszumna@wp.pl
www.festiwal2019.nordicscinawa.pl www.rcslubin.pl www.chodzezkijami.pl

WSPÓŁORGANIZATORZY PATRONAT MEDIALNY PATRONAT HONOROWY

CTiK WZ Uśmiech chodzezkijami.pl Plus Puls regionalna

Wiadomości Lubinskie www.lubin.pl ŚCINAWA NAD ODRĄ scinawa.pl

KRYSZTAŁ KOSZTYŁA Burmistrz Ścinawy ADAM MYRDA Starosta Lubiński

Lubińskie foczki i morsy reprezentowały nas w Mielnie

» Już szesnasty rok z rzędu Mielno opanowały morsy z całej Polski. Wszystko za sprawą wyjątkowych złotych. Ostatni zakończył się w minioną niedzielę. Tradycyjnie nie mogło na nim zabraknąć również miłośników lodowatych kąpiei z Lubina. Łącznie w tym roku do Bałtyku weszło prawie pięć tysięcy śmiałków, a 40 z nich to mieszkańcy naszego powiatu, którzy już teraz zapowiadają, że za rok będą ich jeszcze więcej.

Międzynarodowy Zlot Morsów w Mielnie to najważniejsza impreza miłośników lodowatych kąpiei w Europie. Z roku na rok cieszy się ona coraz większą popularnością. Wystarczy tylko wspomnieć, że w trakcie inauguracyjnej imprezy w 2004 roku to niewielkie nadmorskie miasto odwiedziło 120 osób, natomiast w miniony week-

end, czyli w ramach ostatniej edycji, frekwencja wyniosła 5022 osób. Aż 4904 z nich odważyło się wejść w niedzielę do Bałtyku.

Około 40-osobowa grupa lubińskich foczek i morsów nad morzem pojawiła się w czwartek. Przyjechali tam własnymi samochodami i zarezerwowali pokoje w jednym z miejscowych hoteli. Główna kąpiel co roku odbywa się w niedzielę. Nie inaczej było i tym razem. Zanim jednak do niej doszło, morsy przemaszzerowały ulicami Mielna i tradycyjnie pokazały, że mają dużą fantazję. – Zawsze jest to zorganizowane tematycznie. Ostatnio byliśmy przebrani za smerfy, a teraz za flamingi. Atmosfera była świetna, a wrażenia trudno opisać – mówi Marcin Klocek, który razem ze swoją żoną i szwagrem mocno angażuje się w działania grupy Morsów Lubin.

Najmłodszy mors reprezentujący nasze miasto ma zaledwie cztery lata i, podobnie jak wszyscy pozostali członkowie grupy, również kąpał się w wodach Bałtyku.

Lubińskie morsy w sezonie zimowym spotykają się prawie



w każdą niedzielę. Kiedyś jeździli do Szczytnik nad Kacząwą. Ostatnio częściej jednak wybierają akwen w Rokitykach. Jak twierdzą, zimą zjadają więcej kielbasek niż latem. Po każdej kąpiei organizują bowiem wspólne ognisko, przy którym pieką kielbaski i jedzą inne przygotowane przez siebie dania. Grupa ma nawet swój własny hymn, napisany do muzyki utworu Bałkanica. Dowiemy się z niego m.in., jak

długo za jednym razem można przebywać w wodzie i że to „organizm sam ci podpowie, kiedy stop”.

Marcin Klocek zachęca wszystkich do dołączenia do grupy i potwierdza, że lodowate kąpiele mają bardzo dobry wpływ na zdrowie i samopoczucie. – Odpukać, ale moi dwaj synowie w wieku 11 i 14 lat, chorują zdecydowanie rzadziej niż ich rówieśnicy – mówi.

SZYMON KWAPIŃSKI

Sportowe zakończenie ferii na lodowisku

■ Konkurs na kręcenie hula-hop, na najlepsze przebranie czy wymyślną figurę, a to wszystko na łyżwach i w rytmie muzyki. Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie urządziło sportowe zakończenie ferii dla mieszkańców. Tegoroczna zima sprawiła, że na miejskim lodowisku pojawiły się tłumy.

Zima w tym roku zaprezentowała swoje piękne oblicze, zsyłając nam mroźną

i suchą pogodę. Miłośnicy łyżew od dawna nie pamiętali tak sprzyjających warunków. – To bardzo udany sezon. W nocy temperatura spada kilka stopni poniżej zera, w dzień jest lekko na plusie. Poza tym nie wieje i nie pada – opowiada Romuald Kujawa z Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie. – To wszystko sprawiło, że lód jest w dobrej kondycji, a przez taflę przewijają się tłumy – dodaje.

Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie z okazji ferii przygotowało dla dzieci i młodzieży szereg atrakcji. Od pierwszego do ostatniego dnia laby dbało o rozrywkę tych, którzy zostali na ferie w mieście. Bezpłatne zajęcia odbywały się więc m.in. na basenach, strzelnicy, kręgielni czy ścianie wspinaczkowej. Zaś z okazji ostatniego dnia ferii w naszym województwie, RCS zorganizowało pożeg-

Przez dwie tercje DJ dbał o świetny nastrój imprezy, a z boku taflí odbywały się konkursy. Dzieci chwaliły się piruetami, wymyślnymi przebraniami i sprawnością na lodzie

nalną imprezę na lodowisku.

Przez dwie tercje DJ dbał o świetny nastrój imprezy, a z boku taflí odbywały się konkursy. Dzieci chwaliły się piruetami i sprawnością na lodzie. W nagrodę zgarniały bilety do kina, słodczyce, kalendarze czy obrazki.

– Pogoda nam dopisała. Od początku sezonu odwiedziło nas ponad 14 tysięcy osób. W same tylko ferie śliz-

gało się tutaj ponad 6,5 tysiąca ludzi – mówi Sabrina Trzeciak z działu marketingu Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

Ferie dobiegły końca, ale czy to oznacza koniec sezonu? Na lodowisku poślizgać się można było już w grudniu. Koniec sezonu przewidziany jest w lutym, ale jeśli pogoda będzie mroźna, RCS nie wyklucza, że na łyżwy wybierzemy się w marcu.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Tenisistki ze znakomitą passą

■ 13. kolejka rozgrywek 1. ligi kobiet okazała się szczęśliwa dla zespołu TS Zagłębie Lubin, który pokonał AZS PWSZ Nysa w stosunku punktów 8:2.

Dobra passa tenisistek Zagłębia Lubin trwa od początku sezonu, w którym nie odnotowały ani jednej porażki (11 zwycięstw, 2 remisy).

– Utrzymujemy pozycję lidera grupy z trzypunktową przewagą nad zespołem z Krakowa – mówi Krzysztof Łachowski, prezes TS Zagłębia Lubin.

Po pierwszej serii pojedynków singlowych z Nysą, miedziowe prowadziły już 3:1 i jedynie Natalia Matwiszyn po zaciętym pojedynku musiała uznać wyższość rywalki, ulegając w swoim spotkaniu. Niesione dopinaniem sporej grupy kibiców nasze zawodniczki przysta-

piły do gier deblowych bardzo zmotywowane. Trener Sławomir Słowiński trafnie wytypował pary deblowe, które wykonały swoje zadanie w stu procentach, zwyciężając oba pojedynki. Na tablicy wyników widniał rezultat 5:1 i już było wiadomo, że tego meczu na pewno nasze panie nie przegrają. W drugiej serii pojedynków singlowych jedynie Ewelina Matwiszyn uległa Dominice Banaś i tym samym mecz zakończył się wynikiem 8:2 dla Zagłębia Lubin.

Punkty dla zespołu zdobyły: Paulina Knyszewska – 2,5 pkt, Ada Jończyk – 2,5 pkt, Natalia Matwiszyn – 1,5 pkt, Ewelina Matwiszyn – 1,5 pkt.

Kolejne spotkanie już w najbliższą sobotę, 16 lutego o godz. 14 w Szkole Podstawowej nr 14. Zagłębie podejmie zespół MKS Rokita Brzeg Dolny.

MARIUSZ BABICZ



Mecz zakończył się wynikiem 8:2 dla TS Zagłębia Lubin

Lubinianki zakończą sezon

W Toruniu odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce. W zawodach, w kategorii młodszych juniorów U-18, Lubin reprezentowały dwie zawodniczki.

Nikola Tarnowska, podopieczna trenera Mariusza Knulla, która cały sezon przewodziła polskim sprinterkom w kategorii U-18, zajęła 4. miejsce w biegu na 60 metrów (7,80), o czym niestety zdecydowały problemy zdrowotne w ostatnim tygodniu przygotowań.

Drugą zawodniczką była Julia Górczna, podopieczna trenera Andrzeja Szczupaka, która zajęła 15. miejsce w biegu na 60 metrów przez płotki (9,19).

16 lutego w Wałbrzychu, Mistrzostwami Dolnego Śląska Młodzików, lekkoatleci Sokola zakończą bogaty sezon startów halowych.

MISZ

Eliminacje do mistrzostw

9 i 10 lutego w Krakowie odbył się ostatni turniej z cyklu Pucharów Europy. Zawody te były równocześnie ostatnimi eliminacjami dla szpadzistów z Polski do nadchodzących mistrzostw świata i Europy w kategorii kadet.

W zawodach wystartowała grupa lubinian: Bartosz Kitliński, Ołaf Jakubowski, Kacper Łucki, Hubert Klughardt, Gloria Klughardt i Oliwia Jajko.

W stawce 196 zawodniczek z 19 krajów świata nasza reprezentantka Gloria Klughardt, po dramatycznej walce z reprezentantką Węgier, przegrała jednym punktem i nie zdobyła kwalifikacji do mistrzostw, ostatecznie zajmując 9. miejsce.

Jej klubowy kolega Bartosz Kitliński swoim występem zapewnił sobie udział w mistrzostwach świata i Europy.

LL

Futsal pełen emocji



Najlepszą drużyną okazał się Górnik Lubin

Fot. Mariusz Babicz

» Turniej halowej piłki nożnej przywiódł na parkiet sali RCS przy ul. Komisji Edukacji Narodowej cztery zespoły, w tym jeden żeński. Spotkania były bardzo emocjonujące i często na dwa kontakty.

Zespoły grały systemem każdy z każdym mecz i rewanż. Jak zawsze przyświecała nam dobra zabawa przy słońcu, choć w takim wydaniu przebiegało ono tylko przez szyby hali. Zespoły bardzo poważnie podeszły do turnieju, gdyż dużo wcześniej rozpoczęły rozgrzewki – podkreśla Bogdan Pisz z RCS Lubin.

Najlepszą drużyną okazał się Górnik Lubin, który wygrał wszystkie swoje mecze. Drugie miejsce zajęła drużyna Jeżyce, zdobywając 10 punktów. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna Raszków, natomiast ostatnie miejsce zajęła drużyna dziewcząt z LUKS Ziemia Lubuska. Po zawodach dzieci zostały nagrodzone koszulkami oraz słodyczkami od RCS.

Impreza była przeznaczona dla dzieci z rocznika 2004 i 2005. Drużyna mogła składać się z pięciu zawodników, z których jeden jest bramkarzem. Akcję RCS kończyła dyskoteka na lodzie w rytmie disco.

MARIUSZ BABICZ

Postrzelali na koniec ferii

■ UKS „Miedziani” zaproponowali młodym mieszkańcom Lubina wystrzałowy koniec ferii zimowych. Na tutejszej strzelnicy każdy mógł sprawdzić swoje siły strzelając z broni pneumatycznej.

Za każdym razem przy okazji takiego turnieju frekwencja przekracza najśmielsze oczekiwania organizatorów. – Strzelectwo staje się coraz popularniejsze – przyznaje Damian Zima, instruktor ze strzelnicy RCS Lubin.

Wielu młodych miało już wcześniej do czynienia z bronią



Wielu młodych ludzi miało już wcześniej do czynienia z bronią pneumatyczną

nia z bronią pneumatyczną, dla innych jest to niemalże rodzinna tradycja, a są także osoby, które debiutują na strzelnicy i deklarują

powrót na ten obiekt. – Bardzo mi się tu podoba i chciałbym jeszcze tu wrócić nieraz – zapewnia jeden z uczestników.

MARIUSZ BABICZ

Fot. Mariusz Babicz

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

DZIEŃ BATERII - 18 lutego

18 lutego obchodzimy Dzień Baterii. Przypominamy, że jest to produkt niebezpieczny. Zużyte baterie należy **wyrzucać tylko do odpowiednio oznaczonych pojemników!!!** Bez względu na to czy zadeklarowałeś selektywną bądź nieselektywną zbiórkę odpadów komunalnych możesz, we własnym zakresie, w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oddać je **do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych lub do Mobilnego Punktu Zbiórki Odpadów.**

Specjalne pojemniki można znaleźć np. w placówkach handlowych i oświatowych. Pamiętajmy, że baterie znajdują się w wielu sprzętach codziennego użytku, m.in. telefonach komórkowych, zegarkach, kalkulatorach, pilotach, czy w odtwarzaczach muzyki.

Czy wiesz, że jedna bateria z zegarka elektronicznego może zatruć aż 400 litrów wody?!



Aktualny harmonogram PSZOK oraz MPZO dostępny na naszej stronie internetowej: www.odpady.lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

ODPADY
LUBIN

CENTRUM KULTURY MUZA

**WĘGIERSKIE
CZARDASZE I TAŃCE**
SCENA KAMIENICA - WROCŁAW

3 MARCA (NIEDZIELA)
GODZ. 18:00

BILETY:
55 ZŁ (ULGOWY 50 ZŁ)

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019

Drugie zwycięstwo w hali

» Miedziowi siatkarze po raz drugi we własnej hali fętowali zwycięstwo. Tym razem podejmowali ekipę prowadzoną przez Emila Siewiorka.

Miedziowi zaczęli spotkanie z wysokiego C, aplikując rywalom solidną zagrywkę i mocny blok. Pierwsze punkty dla Cuprum zdobywali środkowy Damian Boruch i atakujący Jakub Ziobrowski. Gospodarze zatrzymywali szarżę rywali pojedynczymi blokami, co wprowadzało zamieszanie w szeregach rywali. W Będzinie nieco nerwów miejscowym próbował napsuć atakujący Lincoln Williams. Niemniej jednak Cuprum utrzymywało dobre tempo, wygrywając 25:20.

Druga połowa zaczęła się co prawda korzystnie dla Cuprum Lubin, ale po chwili przerażeni

kibice oglądali leżącego na parkiecie Jakuba Ziobrowskiego, który po zdobyciu punktu niefortunnie zeskokczył i w efekcie skrzył staw skokowy. Kolejdy zniósł atakującego, którego zastąpił Adrian Patucha. Po kilku minutach ponownie zobaczyliśmy, nazywanego „J23”, Jakuba Ziobrowskiego. Końcówka seta była wyrównana, ale miejscowym udało się go wygrać 25:22.

Trzecia część meczu od początku nie układała się po myśli Cuprum Lubin. Spotkanie zaczęło odbywać się wrytmie punkt za punkt. Końcówka seta to dobry akcent

środkowego Przemysława Smolińskiego, przyjmującego Luke'a Smith'a i Jakuba Ziobrowskiego. Miedziowi wygrali 25:23, a MVP meczu okrzyknięto znakomicie wystawiającego piłki Macieja Gorzkiewicza.

— Dobrze, że mogłem wrócić na boisko. Cieszymy się, że w trzech setach wygrywamy za trzy punkty. Mamy serię

dwóch wygranych i przed nami walka w Bełchatowie — komentuje Jakub Ziobrowski, atakujący Cuprum Lubin. — Niestety nieco szkoda drugiego i trzeciego seta, trochę problemów na lewym skrzydle. W drugim secie popsute trzy zagrywki. Szkoda takich końcówek setów — dodaje Jan Fornal, przyjmujący MKS-u Będzin.

MARIUSZ BABICZ

Cuprum Lubin – MKS Będzin 3:0 (25:20, 25:22, 25:23)

MVP meczu: Maciej Gorzkiewicz
Cuprum Lubin: Marcyniak, Toobal, Boruch, Gorzkiewicz, Patucha, Grobelny, Wachnik, Biegun, Smoliński, Yanagida, Zawalski, Ziobrowski, Libero: Gruszczyński, Makos.
MKS Będzin: T. Kowalski, Ratajczak, Grzechnik, Fornal, Peszko, Faryna, Gregorowicz, Langlois, Williams, Buchowski, Ticháček, Libero: Potera.

PlusLiga 2018/2019						
Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	16	16	0	48-9	47
2.	ONICO Warszawa	17	13	4	41-23	38
3.	Jastrzębski Węgiel	17	13	4	41-23	37
4.	Cerrad Czarni Radom	18	12	6	38-24	35
5.	Aluron Virtus Warta Zawiercie	18	11	7	39-34	30
6.	PGS GKS Katowice	17	8	9	32-32	24
7.	GKS Katowice	18	8	10	32-35	24
8.	Indykpol AZS Olsztyn	18	6	12	34-39	22
9.	Lotos Trefl Gdańsk	15	7	8	28-31	20
10.	Asseco Resovia	17	6	11	27-39	20
11.	Cuprum Lubin	17	6	11	24-40	17
12.	Chemik Bydgoszcz	18	5	13	24-43	16
13.	MKS Będzin	18	1	17	15-51	6
14.	Stocznia Szczecin	0	0	0	0-0	0

Wyjazdowa porażka

■ Ekipa SMK Lubin ma za sobą kolejny mecz. Tym razem na wyjeździe podopieczni Szymona Pietraszka zmierzili się z WKS Śląsk Wrocław.

Wyjazdowe spotkanie zakończyło się wynikiem 97:35 dla wrocławskiej drużyny. Nie był to łatwy pojedynek. Drużyna Śląska przygotowuje się obecnie do finałów mistrzostw Polski juniorów

starszych i grała naprawdę mocnym składem.

Pierwszą połowę goście bronili całkiem nieźle, choć brakowało im skuteczności. Druga to już jednostronna gra, kilka szybkich kontr, Śląsk powiększył przewagę do trzydziestu punktów.

Poraz kolejny trener dał szansę rozegrania spotkania lubińskim kadetom. W końcówce meczu na boisko wyszli Jakub Jamroz

(rocznik 2004) i syn kapitana Dawid Macowicz (rocznik 2005).

Punkty podczas meczu zdobyli: Piotr Zadrozny 11 pkt, Łukasz Markowicz 10 pkt, Jakub Słaby 5 pkt, Łukasz Skibiński 5 pkt, Paweł Macowicz 3 pkt, Grzegorz Lenczuk 1 pkt, Jakub Jamroz, Dawid Macowicz, Robert Stelmach, Cyprian Benier.

MARIUSZ BABICZ



Wyjazdowe spotkanie zakończyło się wynikiem 97:35 dla wrocławskiej drużyny

Fot. Mariusz Babicz

itv regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
razem z TV Bolestawiec kanał 365 dekoder Mediabox



RTBS

*Kamienice*NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Co zaliczamy do odpadów niebezpiecznych?

Niebezpieczne odpady komunalne - to odpady, które stwarzają duże zagrożenie dla środowiska, ze względu na skład chemiczny oraz swoje pochodzenie. Do grupy odpadów niebezpiecznych zaliczamy, m.in.: zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane leki oraz chemikalia.

Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa MPZO - **Mobilny Punkt Zbiórki Odpadów** oraz PSZOK - **Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych**, do których w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi można oddać we własnym zakresie niebezpieczne odpady komunalne.



Aktualny harmonogram **PSZOK** oraz **MPZO** dostępny na naszej stronie internetowej: www.odpady.lubin.pl

Ziomek z rekordem Polski!

■ Znakomity występ Kai Ziomek podczas Mistrzostw Świata na Dystansach w Łyżwiarstwie Szybkim. Panczenistka MKS Cuprum Lubin ustanowiła nowy rekord Polski na 500 metrów.



Ziomek sprinterski dystans pokonała w 38,095 sekundy

Fot. Facebook Kai Ziomek

Lubinianka spisała się najlepiej z biało-czerwonych, zajmując ostatecznie 11. miejsce w biegu na 500 metrów. Ziomek sprinterski dystans pokonała w 38,095 sekundy i tym samym pobiła rekord Polski.

Sobotnią rywalizację na mistrzostwach świata w Inzell zwieńczyła rywalizacja drużyn. Polki w składzie: Natalia Czerwonka (MKS Zagłębie Lubin), Magdalena Czystoń, Karolina Bosiek przejechały dystans w 3:05,333 i pokonały w bezpośrednim starciu reprezentację Włoch. Ostatecznie zostały sklasyfikowane na szóstej pozycji.

ŁUKASZ LEMANIK

500 m kobiet:

1. Vanessa Herzog (Austria) 37,124
2. Nao Kodaira (Japonia) +0,07
3. Konami Soga (Japonia) +0,48
- ...
11. Kaja Ziomek +0,97

500 m mężczyzn:

1. Ruslan Muraszow (Rosja) 34,225
2. Havarð Lorentzen (Norwegia) +0,13
3. Wiktor Musztakow (Rosja) +0,20
- ...
12. Artur Waś +0,50
14. Artur Nogal +0,57
18. Piotr Michalski +0,70

Bieg drużynowy kobiet:

1. Japonia 2:55,785
2. Holandia +0,42
3. Rosja +1,94
- ...
6. Polska (Czerwonka, Czystoń, Bosiek) +9,54

Bieg drużynowy mężczyzn:

1. Holandia 3:38,432
2. Norwegia +2,37
3. Rosja +2,88

Udany start wojowników

Sukcesy zawodników i zawodniczek z Lubina na I Turnieju Klubów Karate Goju Ryu Ścinawa 2019. Na pięć klubów Lubin w klasyfikacji zarówno medalowej, jak i punktowej uplasował się na wysokiej, 2. pozycji.

Praktycznie w każdej kategorii lubinianie kończyli rywalizację na podium. Dziewięciokrotnie lubińskie goju ryu zdobyło złoty krążek. Siedem razy stawali na drugim stopniu podium i pięciokrotnie odbierali brązowe medale.

Wyniki:

Lena Hałys: 1. miejsce kihon dziewcząt 2012 i młodsze, 1. miejsce fantom dziewcząt 2012 i młodsze, 1. miejsce kumite dziewcząt 2011 open

Szymon Hałys: 1. miejsce kata chłopców 2010 i młodszy, 2. miejsce kata chłopców 2009-2008, 1. miejsce kumite chłopców 2011-2010 open

Zuzanna Hałys: 2. miejsce kata dziewcząt 2009-2008, 1. miejsce kata dziewcząt 2007-2006, 3. miejsce kumite dziewcząt 2008 open

Justyna Pieńko: 1. miejsce kata taikyoku dziewcząt 2011, 3. miejsce kata 2010 i młodsze

Zofia Wyborska: 2. miejsce fantom dziewcząt 2012 i młodsze, 2. kihon dziewcząt 2012 i młodsze

Emilia Kot: 2. miejsce kumite dziewcząt 2007 open

Bartosz Zboński: 1. m. kihon chłopców 2012 i młodszy, 3. m. fantom chłopców 2012 i mł.

Piotr Zboński: 1. m. kihon chłopców 2011-10, 1. m. kihon chłopców 2009-8, 2. m. fantom chłopców 2011-10

Jakub Trzaskoma: 3. m. kihon chłopców 2011-10, 2. m. kihon chłopców 2009-8, 3. m. fantom chłopców 2011-10

MISZ

Zdominowały rywalki



Po kwadransie lubinianki prowadziły różnicą dziesięciu bramek

Fot. Paweł Andrzejewicz

» Do prawdziwego pogromu doszło w hali RCS, gdzie piłkarki ręczne Metraco Zagłębie Lubin podejmowały UKS PCM Kościerzyna. Liderki rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet nie pozostawiły rywalkom najmniejszych złudzeń, wygrywając bardzo pewnie 39:15!

Początek meczu to prawdziwy festiwal strzelecki. Przed upływem dziesiątej minuty międzykibice miały na swoim koncie już dziesięć bramek. W tym czasie rywalki trafiły tylko trzy razy.

Już w dwunastej minucie o czas poprosił szkoleniowiec UKS-u, Dariusz Męczykowski. Po kwadransie lubinianki prowadziły różnicą dziesięciu bramek – 13:3. Podopieczne Bożeny Karkut nie miały litości dla zespołu z Kościerzyny i szybko powiększały swoją przewagę. Na przerwę Metraco Zagłębie Lubin schodziło prowadząc bardzo wysoko, różnicą prawie dwudziestu bramek.

W drugiej połowie nic się nie zmieniło. Lubinianki wciąż dawały lekcję piłki ręcznej swoim rywalkom, wykorzystując każdy, najmniejszy ich błąd. Lubiński walec nie pozostawił rywalkom złudzeń.

– To kolejny mecz, w którym zdobywamy komplet punktów. Od początku dyktowałyśmy rywalkom warunki i już w pierwszej połowie prowadziłyśmy

zdecydowanie, dzięki bardzo dobrej obronie, po której wyprowadzałyśmy skuteczne kontry. W drugiej części spotkania zdarzył się nam lekki przestój w grze ofensywnej, co nie zmienia faktu, że wygrałyśmy bardzo pewnie i już koncentrujemy się na kolejnym prze-

ciwniku – mówiła po meczu Klaudia Piesesz, rozgrywająca Metraco Zagłębie Lubin.

– Do takich meczów, jak ten z Kościerzyną, zawsze podchodzimy maksymalnie skoncentrowane. W tym spotkaniu miałyśmy okazję przećwiczyć atak pozycyjny w warunkach meczowych i jeszcze go poprawić przed kolejnymi starciami w lidze i pucharze. Cieszymy się, że zgarnęłyśmy kolejne trzy punkty – skomentowała Victoria Belmas, która została wybrana MVP spotkania.

ŁUKASZ LEMANIK

PGNiG Superliga Kobiet

Lp.	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P_Zd
1.	Metraco Zagłębie Lubin	15	14	1	0	0	464	315	149	42
2.	MKS Perła Lublin	15	13	2	1	0	437	297	140	38
3.	Energia AZS Koszalin	16	12	4	0	2	450	380	70	38
4.	KPR Gminy Kobierzycze	15	10	5	0	0	410	369	41	30
5.	EKS Start Elbląg	16	9	7	1	0	401	385	16	26
6.	SPR Pogoń Szczecin	15	8	7	0	1	410	378	32	25
7.	MKS Piotrcovia Piotrków Tryb.	16	6	10	2	2	398	466	-68	18
8.	Korona Handball Kielce	15	6	9	1	0	398	430	-32	17
9.	KPR Jelenia Góra	15	5	10	0	0	376	443	-67	15
10.	KPR Ruch Chorzów	16	2	14	0	0	359	465	-106	6
11.	UKS PCM Kościerzyna	16	0	16	0	0	386	561	-175	0

Metraco Zagłębie Lubin – UKS PCM Kościerzyna 39:15 (24:5)

Metraco Zagłębie Lubin: Wąż, Malickiewicz, Grzyb (3), Hartman (3), Trawczyńska (5), Buklarewicz (2), Wasiak (2), Górna (3), Rosińska, Plechnik (4), Ważna, Machado Matiel (2), Jochymek (2), Belmas (10), Piesesz (2), Milojević (1).

UKS Kościerzyna: Kordunowska-Lupa, Pękala (5), Belter, Bielak, Somionka (1), Kreft (1), Wicik, Zawalich (2), Fesdorf, Gędek (6).

Sędziowie: Jakub Jerlecki, Maciej Tabuń, Delegat ZPRP: Marek Musiał

Widzów: 1035

Medale panczenistów

■ 9 i 10 lutego w krytej hali lodowej w Tomaszowie Mazowieckim rozegrane zostały mistrzostwa Polski młodzików. Bardzo dobry występ zaliczyli zawodnicy MKS Cuprum Lubin, podopieczni duetu trenerskiego Piotr Wawnikiewicz – Marcin Kasprzyk.

Wojciech Gutowski został mistrzem Polski na 1500, 3000 metrów i wicemistrzem Polski w wieloboju. Ponadto wraz z Mateuszem Grafem i Danielem Piotrowskim zdobył złoty medal w biegu drużynowym.

Mateusz Graf wywalczył brązowy medal na 1500 m, 4. miejsce na 3000 m oraz 5. miejsce na 1000 metrów i w wieloboju. Daniel Piotrowski był 12. w wieloboju.

Wśród dziewcząt bardzo dobry występ zanotowała Adrianna Kluk, zajmując 8. miej-



W rywalizacji brali udział podopieczni Piotra Wawnikiewicza i Marcina Kasprzyka

Fot. Archiwum klubu

sce na 500 m, 6. na 1000 m, 5. m na 1500 m oraz 5. miejsce w biegu drużynowym z Patrycją Skrobak i Natalią Adamczyk.

Wszyscy startujący zawodnicy MKS Cuprum Lubin są uczniami Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie.

ŁUKASZ LEMANIK

reklama

17 LUTEGO / 18:00
HALA RCS / UL. ODRODZENIA 28B
PIŁKA RĘCZNA MĘŻCZYZN

www.TICKETIK.pl

Szykują się na wiosnę

■ Dopiero w pierwszym tygodniu kwietnia ruszą rozgrywki 3. ligi kobiet. LUKS Ziemia Lubuska Czarniec przygotowuje się do drugiej rundy sezonu bardzo intensywnie, realizując swoje założenia podczas turniejów futsalowych. Powoli też krystalizuje się kadra, w której znalazło się już siedem nowych zawodniczek.



LUKS Ziemia Lubuska Czarniec ma za sobą sporo turniejów

6 i 7 kwietnia zostanie rozegrana 10. kolejka 3. ligi kobiet. Podopieczne Janusza Przybyły na inaugurację rundy wiosennej podejmą zespół Piast Nowa Ruda, z którym wygrały w listopadzie aż 5:0. Choć rywalki LUKS-u zamykają ligową tabelę, to podczas okresu przygotowawczego dużo może się zmienić. Jak podkreśla szkoleniowiec lubinianek, nigdy nie lekceważą przeciwniczek.

– Gramy pierwszy mecz w Lubinie. Mamy jeszcze sporo czasu do tego wydarzenia – podkreśla Janusz Przybyły, szkoleniowiec LUKS Ziemi Lubuskiej Czarniec.

LUKS Ziemia Lubuska Czarniec ma za sobą sporo turniejów na sali, ale przed nimi sparingi na trawie.

– Musimy odpowiednio zabezpieczyć mecze kontrolne. 3 marca gramy z AZS II Wrocław. 9 marca mamy mieć zarezerwowane sztuczne boisko Zagłębia Lubin i tam zagramy z Jelenią Górą, a 16 z Ostrowem Wielkopolskim. 30 zaś zagramy w Grodzisku Wielkopolskim i ruszamy z ligą – dodaje trener.

Obecnie kadra liczy ponad 30 dziewcząt. Dzięki temu trenerzy mogą rotować składem i zawodniczki sprawdzają się w jednym czasie w kilku turniejach.

MARIUSZ BABICZ

Zwycięstwo w Poznaniu, teraz derby w Lubinie

» Podopieczni Bena van Daela mają co świętować, choć szybko trzeba zejść na ziemię, bo w najbliższą niedzielę kolejne spotkanie. Zwycięstwo z Lechem Poznań uskrzydliło zespół, a teraz zawodnicy miedziowych chcą udowodnić, że porażka w Legnicy z Miedzią w rundzie jesiennej była tylko wypadkiem przy pracy.

W meczu z Lechem Poznań miedziowi bardzo szybko dążyli do objęcia prowadzenia. Już pierwsze próby wyglądały obiecująco, choć brakowało wykończenia. Podobnie w ekipie gospodarzy. Jedną z ciekawszych akcji stworzył pomocnik João Amaral. Ten sam zawodnik w 31. minucie stworzył dwójkową akcję z Kamilem Jóźwiakiem, jednak urodzony w Międzyzdrojach młody pomocnik zmarnował okazję do zdobycia bramki. Do przerwy 0:0.

W drugiej połowie 12 719 kibiców oglądało już zwycięstwo bramkowe. Najpierw w 66. minucie jeden z zawodników Kolejorza popisał się silnym strzałem, ale piłka jeszcze

po rykoszecie odbiła się od słupka, a następnie trafiła pod nogi Christiana Gytkjæra, który otworzył wynik meczu. W 75. minucie w zamieszaniu pod bramką gospodarzy do piłki dobiegł Filip Starzyński i miedziowi wyrównali. W 85. minucie po wideoweryfikacji sędzia spotkania pokazał na „wapno” dla Zagłębia. Jedenastki nie wykorzystał Filip Starzyński, a znakomitą parą popisał się Jasmin Burić. Arbiter doliczył do regulaminowego czasu gry cztery minuty i te okazały się dla Zagłębia bardzo wyjątkowe. Po wykonaniu rzutu rożnego, futbolówka trafiła na głowę Nikoła Vujadinovića, a ten pokierował ją do własnej siatki. KGHM Zagłębie Lubin w swoim



Filip Jagiełło: Niech zadecydują czyny, a nie słowa

pierwszym ligowym meczu w tym roku zanotowało zwycięstwo na wyjeździe 2:1.

Miedziowi powoli odbijają się od dna i wspinają się po drabinie ekstraklasy do grupy mistrzowskiej. Przed nimi jedynie Wisła Kraków, która także walczy o miejsce w pierwszej ósemce. Zagłębie Lubin zainaugurowało rok wybornie. Zdobyte 3 punkty cieszą podwójnie, zważywszy na bardzo dobrą grę w ofensywie. Przed miedziowymi szansa na podtrzymanie passy, a dodatkową atrakcją dla kibiców jest to, że będzie to mecz derbowy z Miedzią Legnica. Wynik z rundy jesiennej odszedł dawno w niepamięć, choć w zawodnikach jest dużo sportowej złości, którą mają nadzieję „wylać” podczas rewanżowej potyczki.

– Pamiętamy wynik pierwszego meczu z Legnicą. Nie było to łatwe

spotkanie. I na pewno chcemy się teraz zrewanżować i pokazać kibicom, że był to tylko wypadek przy pracy i wygramy to spotkanie – podkreśla w wywiadzie dla klubowej stronie pomocnik Bartosz Słisz.

– Myślę, że nie trzeba zachęcać kibiców, aby przyszedli na spotkanie derbowe. Pamiętam, że przed pierwszym meczem derbowym było dużo wywiadów, dużo mówiliśmy, a na boisku pokazaliśmy to, co pokazaliśmy. Myślę, aby teraz dużo nie mówić, a w niedzielę udowodnić to czynami – komentuje dla klubowej telewizji Filip Jagiełło, wychowanek Zagłębia Lubin.

Derbowy mecz 22. kolejki ekstraklasy, pomiędzy KGHM Zagłębia Lubin a Miedzią Legnica, odbędzie się 17 lutego o godzinie 15.30 na Stadionie Zagłębia.

MARIUSZ BABICZ

Lotto Ekstraklasa 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Lechia Gdańsk	21	13	6	2	45	36-18
2.	Legia Warszawa	21	12	6	3	42	35-20
3.	Jagiellonia Białystok	21	10	6	5	36	37-29
4.	Korona Kielce	21	9	7	5	34	27-24
5.	Lech Poznań	21	10	3	8	33	33-25
6.	Piast Gliwice	21	8	7	6	31	28-25
7.	Pogoń Szczecin	21	9	4	8	31	29-26
8.	Cracovia	21	8	6	7	30	22-22
9.	Wisła Kraków	21	8	5	8	29	33-31
10.	KGHM Zagłębie Lubin	21	8	3	10	27	33-33
11.	Arka Gdynia	21	6	7	8	25	31-30
12.	Śląsk Wrocław	21	5	6	10	21	29-30
13.	Miedź Legnica	21	5	6	10	21	21-38
14.	Górnik Zabrze	21	4	8	9	20	25-37
15.	Wisła Płock	21	4	8	9	20	30-38
16.	Zagłębie Sosnowiec	21	2	6	13	12	24-47

Lech Poznań – KGHM Zagłębie Lubin 1:2 (0:0)

Bramki: 1:0 Christian Gytkjær 66', 1:1 Filip Starzyński 75', 1:2 Nikola Vujadinović (sam.) 93'
 Lech Poznań: Burić – Janicki, Rogne, Vujadinović, De Marco – Makuszewski (84. Klupś), Gajos, Tiba, Jóźwiak (71. Jevtić) – Amaral – Gytkjær (85. Żamaletdinow).
 Zagłębie Lubin: Forenc – Kopacz, Oko, Guldán, Balić (86. M. Dąbrowski) – Jagiełło, Słisz – Pawłowski, Starzyński, Bohar (90+2. Sirotow) – Tuszyński (87. Mareš).

SKOLENIA STRZELECKIE - 16.02.2019

Strzelnica sportowa RCS w Lubinie



9.00-13.00

Pistolet (Poziom 1)

Podana cena zawiera: profesjonalne szkolenie, opiekę instruktora, broń i 100 szt. amunicji.

Po ukończeniu szkolenia kursanci otrzymują imienny certyfikat.

Czas szkolenia: 4 h. Koszt: 300 zł / os.

Maks. Ilość uczestników: 10 osób Wiek: powyżej 16 lat



14.00-18.00

Karabinek AK (Poziom 1)

Szkolenie podstawowe z obsługi karabinka AK Kalasznikow dla osób, które nie mają własnej broni lub nie miały z nią wcześniej styczności.

Podana cena zawiera: broń, amunicję (100 szt) oraz ochronniki wzroku i słuchu. Po ukończeniu szkolenia kursanci otrzymują imienny certyfikat.

Czas szkolenia: 4 h. Koszt: 400 zł

Maks. Ilość uczestników: 6 osób Wiek: powyżej 16 lat